Dziś: Strona Literacka i „Mój Swiatek“

Cena egz. 15 gr.

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV

Niedziela 28 października 1934 r.

Nr. 296

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Św. Anny

# GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ

## O STOSUNKACH POLSKO-NIEMIECKICH.

PARYŻ, 27.10. Podniesienie poselstw w Warszawie i w Berlinie do rzędu ambasad wywołało w prasie francuskiej liczne komentarze i objawy podniesionego niezadowolenia.

„La Liberte“ zamieszcza artykuł szczerego przyjaciela Polski, który twierdzi, że podniesienie poselstw w Warszawie i Berlinie do rzędu ambasad jest dowodem przyjaźni i zacieśnienia węzłów polsko-niemieckich. Nowe porozumienie Francji z Sowietami oddaliło Polskę od Francji. Wydaje się, że Polska tak wyjdzie na zbliżeniu z Hitlerem, jak Francja ze Stalinem. Autor zwraca uwagę, że sprawa Pomorza doniedawna stawiana przez Niemcy, jako palące zagadnienie polityczne, przestała być przedmiotem starć i ubolewań. Tem lepiej. Niemcy przyzwyczają się do swoich granic. W ten sposób bowiem znika przedmiot konfliktu. Inna rzecz, czy uspokojenie to jest szczere. Wydaje się zbyt piękne, by mogło trwać długo.

Bernus w „Journal des Debats“, również przyjaciel Polski, jest przekonany, że Niemcy nie zamierzają bynajmniej utrzymać Polski w obecnym stanie jej posiadania, ale zamierzają odebrać jej część terytorjum. Niemcy sądzą jednak, że lepiej będzie zaatakować najpierw Francję, ponieważ w razie zniszczenia Francji Europa byłaby na pewien czas zależna od Niemiec. Autor w dalszym ciągu krytykuje politykę francuską, stwierdzając, że zarówno pakt czterech, jak i obecne porozumienie z Sowietami było błędem.

PARYŻ, 27.10. Pomreux komentuje w „Paris Soir“ stworzenie ambasad w Warszawie i Berlinie i pisze, że fakt ten jest oznaką kontynuowania przez Polskę polityki, zmierzającej do uznania Polski przez wszystkich za wielkie państwo. Oznacza to również, że jeśli Francja nie jest jeszcze wyeliminowana z serc Polaków.

Polityka ta jest dla Francji ze względów uczuciowych nieprzyjemna, ale politykę prowadzi się nie zgodnie z sercem, ale zgodnie z interesami. Autor stwierdza, iż Francja powinna wyciągnąć naukę ze stanowiska Polski.

ś. † p.

**SALOMEA OLKUSKA**

uczenica Sredniej Szkoły Handlowej Z. im. Królowej Jadwigi w Sosnowcu,

zmarła po krótkich cierpieniach dnia 26-go października 1934 roku.

W Zmarłej tracimy drogą i miłą wychowankę. 6398

Niech Jej ziemia lekką będzie.

Sr. Szkoła Handl. Z. im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu.

# Zmiany w ubezpieczeniach

## Dymisja posła Madeyskiego.

WARSZAWA, 27.10. (Tel. wł.) Dekrety o połączeniu zakładu ubezpieczeń społecznych oraz Funduszu Pracy z Funduszem Bezrobocia wywołają zmiany na naczelnych stanowiskach w tych instytucjach.

Poseł z BB, p. Madeyski, który stał na czele Funduszu Pracy, zgłosił swoją dymisję, wobec tego b. wicemin. spraw wewn., p. Dolanowski, zamiast kierownictwa zakładów ubezpieczeń objąć ma dyrekturę połączonych funduszów.

# Prześladowanie duchowieństwa

## w zrewoltowanej Hiszpanji.

PARYŻ, 27.10. — Prasa francuska drukuje w dalszym ciągu opowiadania naocznych świadków wojny domowej w Hiszpanji, którzy przeżyli krwawe czerwone dni w Asturji.

Opowiadania te tchną grozą i wynika z nich, że powstańcy asturyjscy dopuszczali się potwornych i okrutnych czynów nietylko wobec policjantów i żołnierzy, ale również wobec niewinnej ludności. Szczególne okrucieństwa wykazali zaś w obchodzeniu się z duchow. katolickimi.

Straszny los spotkał rektora seminarjum duchownego w Oviedo, ks. Jose Villameva, o którym depesze doniosły krótko, że został on zamordowany. Grupa rewolucjonistów wywlokła go z mieszkania na ulicę, gdzie publicznie poczęto go chłostać i znęcać się nad nim. Mdlejącego oblewano wodą i bito dalej. Wreszcie szaty jego oblano benzyną i podpalono, że kapłan spalił się żywcem.

Innego kapłana powieszono na drzwiach rzeźni, a na zwłokach przyczepiono napis: „Mięso na sprzedaż“. Jeszcze innego kapłana po rozstrzelaniu poćwiartowano na kawałki, a części ciała nieszczęśliwego wystawiono na widok publiczny.

W jednem z górskich miasteczek zrewoltowani górnicy zmusili proboszcza do odprawienia modłów żałobnych nad otwartym grobem, do którego wrzucono właśnie zwłoki pozabijanych policjantów. W chwili zakończenia modłów kapłan otrzymał kulę w plecy i wpadł nieżywy do grobu.

Przedmiotem specjalnych ataków rewolucjonistów były klasztory. W Oviedo po nieudałych szturmach wysadzono w powietrze klasztor razem z mnichami. Ponad to w ten sam sposób zniszczono dwa klasztory żeńskie, przyczem część zakonnic zginęła w gruzach, a część dostała się w ręce rewolucjonistów, którzy po shańbieniu wszystkie wymordowali.

OSTRZEGAMY

przed domokrążcami, sprzedającymi kilimy, którzy podszywają się pod firmę

„Sztuki Podkarpackiej“

Żadnych bowiem agentów nie posiadamy. 6368

Prosimy zwiedzać naszą

Wystawę Kilimów

Otwarta od 10—20 codziennie w hotelu „VICTORIA“ Sosnowiec, 3 Maja 23.

# Procesy b. członków

## O. N. R.

WARSZAWA, 27.10. (Tel. wł.) Dziś w nocy zapadł wyrok w sprawie b. członków O. N. R., oskarżonych o stawienie oporu policji w czasie gromadnej wycieczki do Międzylesia.

Sąd grodzki w Otwocku skazał: apl. adw. Hyżewicza, Kocińskiego, Łakotę i Grajkowskiego na 6 miesięcy więzienia; Jasińskiego, Głębockiego, Ziemię, Miazię, Stolarską na 6 miesięcy aresztu; Bartoszewicza na 10 miesięcy aresztu; Gwardecką na rok aresztu. Oskarżonych: adw. W. Rościszewskiego i apl. adw. Kemnitza — uniewinniono.

Dziś w Sądzie okręgowym w Warszawie znalazły się 2 wielkie sprawy o należenie do rozwiązanego „Obozu narodowo-radykalnego“. Spośród 13 oskarżonych, większość odpowiada z więzienia, a m. in. adw. Rościszewski.

# Poważna sytuacja

## NA KUBIE.

PARYŻ, 27.10. (PAT). Ajencja Havasa donosi z Hawany, że sytuacja na Kubie w następstwie dymisji prezesa rady państwa, stała się poważna. Jak sądzą, nieunikniona jest dyktatura wojskowa.

# Obniżenie cen węgla i taryfy kolejowej

## nastąpi z dniem 1 listopada r.b.

WARSZAWA, 27.10. (PAT). Na podstawie dezyderatów Ministerstwa przemysłu i handlu walne zgromadzenie kopalń, wchodzących w skład Polskiej Konwencji Węglowej powzięło uchwałę co do obniżki cennika sprzedaży węgla, a mianowicie dla cen węgla gatunków grubych (wszystkie sortymenty ponad 40 mm) o 12%, dla cen węgla gatunków średnich (sortymenty poniżej 40 mm.) o 15% i dla cen miału o 9%.

Ponieważ obowiązujący dotąd cennik dla sprzedaży węgla przez kopalnie był cennikiem ustalonym rozporządzeniem Ministerstwa przemysłu i handlu z dnia 18 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 18 z dnia 21 marca 1933 r.) przeto na podstawie powyższej uchwały Polskiej Konwencji Węglowej stosowane będą zniżki od cen wymienionych w tem rozporządzeniu. Pozatem zaś, ponieważ ceny węgla opałowego dla Warszawy i Łodzi były w ubiegłym roku na jesieni ustalone w drodze porozumienia między Ministerstwem przemysłu i handlu a hurtownikami poniżej cen dekretowych na 54 zł za tonę loco piwnica wraz z kosztami handlowemi i przewozem, przeto 12%-owy opust cen węgla opałowego w Warszawie i Łodzi stosowany być winien obecnie od cen ustalonych umownie dla jego sprzedaży w ub. roku.

Równocześnie Ministerstwo komunikacji postanowiło obniżyć taryfę przewozową dla węgla wszystkich gatunków, stosownie do odległości przewozu, a mianowicie. dla przewozu węgla kamiennego obniżka taryfy wynosi od 7 — 26,3%, przewozu miału węglowego od 3,3 do 14,4% i dla przewozu koksu o 5%. Obniżka stawek przewozowych wpłynie oczywiście na dalszą obniżkę cen węgla dla konsumentów, niezależnie od obniżenia cennika konwencyjnego.

Wreszcie oprócz obniżki powyższej Polska Konwencja Węglowa udzieliła specjalnej 10%-owej obniżki cen węgla dla Kresów Wschodnich, a kolej udzieliła dla przewozu węgla na Kresy Wschodnie specjalnej również 10%-owej obniżki taryfy.

Obniżone w ten sposób ceny węgla wejdą w życie z dniem 1 listopada rb.

Równocześnie zostanie przez Ministerstwo komunikacji wprowadzona w życie obniżona taryfa przewozowa.

RADJO

najkorzystniejsze źródło zakupu radjo-odbiorników




ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
ADAM KUKULSKI
KATOWICE 3go MAJA 20 TEL. 331-55

Dziś w numerze



DOM HANDLOWY
MAURYCY MEITLIS i SYN
Spółka z ogr. odp.
SOSNOWIEC, ul. Dekerta 6
telefon Nr. 98.
Wyłączna sprzedaż koksu z koncernu „Robór“ w Katowicach.
Dostawa furmankami lub autami loco plac odbiorcy, najprzedniejszy koks górnośląski z koksowni „Wolfgang“ i „Gotthard“ 6410

Powrócił
Dr. med. K. TROPAUER
LEKARZ CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
SOSNOWIEC, ul. Małachowskiego 5 I p. (róg Targowej 2) telef. 1-48. 6191
przyjmuje od 8.30 — 9.30 r. od 5—8 w.

LECZNICA
chorób skórnych i wenerycznych
„POMOC“
czynna od 10—1 i od 4—7
w święta od 11—1.
Sosnowiec, Sienkiewicza 17a.
Wizyta zł. 5.—
4513

REPORTAŻ ZE STOLICY

# Ogród zoologiczny przed kampanją zimową

Kiedy delikatne zwierzęta ciepłych krajów zostaną na zimę przeniesione do klatek w budynkach? — Zapytuję pana Żabińskiego, dyrektora ogrodu zoologicznego, który uprzejmie obiecał mi udzielić wszelkich objaśnień.

Wcale nie nastąpi.

Jak to — przecież chyba nie zamierza Pan trzymać zwierząt przywykłych do palących promieni słońca południa w czasie mrozów na dworze?

Widząc moją zaniepokojoną minę, dyrektor zaczyna się śmiać i wstaje mówiąc:

Może pani pozwoli, to jej wszystko pokażę i naocznie się pani przekona, że nie mamy zamiaru krzywdzić naszych pupilków, które szczerze kochamy i pragniemy aby im było dobrze i aby jaknajmniej odczuwały niewolę.

Po drodze rozmawiamy i otrzymuję następujące wyjaśnienia: „Kto wie co jest dla zwierząt szkodliwsze — zimno czy brak ruchu i nieświeże powietrze? Mojem zdaniem bezwzględnie to drugie, bo do zimna zwierzęta się przyzwyyczajają, w czem im pomaga natura, dostarczając bogatszego uwłosienia.

Dostarczenie im zaś pomieszczeń pod dachem tak dużych i tak ogrzanych, aby sobie można było pozwolić na racjonalne wietrzenie i aby zwierzęta miały dość miejsca do skoków i przechadzek kosztowałoby niesłychanie dużo pieniędzy.

Wybraliśmy inną drogę. Od powstania ogrodu w 1928 roku prowadzimy badania w kierunku racjonalnej aklimatyzacji. Zwierzęta tropikalne były zawsze codzień wypuszczane na świeże powietrze na przeciąg kilku godzin nawet przy 20 stopniach Celsjusza niżej zera.

Dało to doskonałe wyniki, bo nasze zwierzęta przetrzymują zimę o wiele lepiej niż w tych ogrodach, gdzie na zimę wędrują do ciasnych pomieszczeń.

W tym roku idę jeszcze dalej, a mianowicie znacznej ilości zwierząt nie będę wogóle ruszał z letnich wybiegów, a jedynie zbuduję im ziemianki — coś podobnego do okopów zimowych. Schron taki składa się z mocnej klatki stosownej wielkości, która jest ze wszystkich stron doskonale osypana ziemią. Ziemianki przeznaczono dla specjalnie delikatnych gatunków opatrzone są ponadto rodzajem „centralnego ogrzewania", z jednej strony daje się piecyk, a z drugiej strony komin — przez środek klatki zaś przechodzi rura grzejąca. Do tego masę słomy, w którą się zwierzę może w każdej chwili zaszyć — ale to kiedy ma wejść do domu pozostawione jest jego indywidualnej woli.

Zwiedzam taką klatkę dla kangurów i oglądam zdaleka wielką i okazałą przeznaczoną dla słoni.

— Kangur znosi naszą zimę doskonale i mógłby się obejść bez żadnych schronów — tylko posiada ogon wlokący się po ziemi, który łatwo ulega odmrożeniu.

To samo dotyczy uszu i ogonów słoni.

Drugą może jeszcze ważniejszą rzeczą zabezpieczającą zwierzęta od zimna jest racjonalne żywienie, znacznie intensywniejsze niż w lecie. Trzeba aby ono zawierało jaknajwięcej węglowodanów, to też zwiększamy racje cukru, mąki, tłuszczów itp. wytwarzających cieplik pokarmów.

Rozmawiając przechodzimy kolejno koło wszystkich pawilonów.

Oglądam piękne polarne niedźwiedzie w liczbie ośmiu, z których pięć rozpoczynało właśnie edukację pod kierunkiem niedźwiedziego pedagoga.

Uczą się one nietylko eleganckich manier ale i przeróżnych sztuczek. Nadchodzącą zimę witają one pomrukiem rozkoszy — bo gorące promienie słońca dają im się we znaki.

— Wydra wesoło pluskająca również zdaje się być zachwycona jesiennym chłodem i obiecuje sobie uprawiać pod lodem sporty zimowe.

Sarny mają już ziemianki gotowe, utworzyły one różne wzniesienia i pagórki w ich ogrodzeniu — zwierzęta te uważają, że zrobiono je specjalnie po to, aby po nich biegały, to też hasają z góry na dół i spowrotem.

Zatrzymujemy się przed basenem z bobrami właśnie w chwili gdy dozorca wrzuca do wody zgrabione liście i gałęzie. Dyrektor Żabiński mi wyjaśnia, że bobry owe liście i gałęzie natychmiast z wody wyłowią i z nich bardzo przemyślnie zbudują sobie zimowe domki.

Małpy i papugi ciekawie przyglądają się zwiedzającej publiczności, wykrzywiając się pociesznie i wydając przeraźliwe wrzaski. Są one wesołe i widać, że z chłodów jesiennych nic sobie nie robią.

Czaple i bociany spacerują sobie wolno.

— Jak panowie przezwyciężyli ich instynkt odlotu? Trochę poprzycinaliśmy im lotki, ale to tylko w pierwszych dwuch latach — potem było to zbędne, bo już nie zdradzały ochoty odlotu i widać młodym wytłumaczyły, że tu jest w zimie dobrze, bo zostały wszystkie co do jednego.



SARNY W JESIENI.

Skolei przechodzimy do pawilonu, w którym mieszka jeden z najmilszych pupilków zakładu, mały niezgrabny, półroczny łoś, który jako „niemowlę" został schwytany w lasach pod Wilnem i z szykiem, bo ze specjalnym stróżem i w specjalnym wagonie dostarczony do ogrodu. Tu go karmiono spoczątku mlekiem ze smoczka i darzono serdeczną pieszczotą, aby zapomniał o sieroctwie.

Widać, że nietylko matka ale i lasy dawno mu nie wywietrzały z pamięci, a wszelkie uczucia dziecięce przelał na dyrektora Żabińskiego, którego poprostu nie wypuszcza z wybiegu. I on ma już mieszkanie w pełni uszykowane na zimę. Ma mały domek okryty grubą strzechą ze słomy, ze ścianami wyłożonemi mchem i wyjściem zasłoniętem matą słomianą, a wewnątrz obficie ściółki.

Biedak jest w tej chwili w kuracji bo dostał reumatyzmu i nogi ma poowijane kompresami.

Jednym z ostatnich nabytków ogrodu jest mrówkojad, wielkie zwierzę z długim ryjkowatym pyskiem.

Skąd pan bierze tyle mrówek, aby tego gada nakarmić? — zapytuję naiwnie. Ależ proszę pani — na swobodzie wyszukuje mrowiska i w nie wgłębia swój długi na 60 cm. język — przerażone mrówki obsiadają dziwnego nieprzyjaciela i ten wtedy wsuwa czarny od owadów język do paszczy, ale pojedynczych mrówek które bym mu mógł dostarczyć nie umiałby nawet łapać — dostaje u nas mleko, siekane mięso, jaja i codzień 10 dekagramów mrówczych jaj na deser.

Na zakończenie idziemy do „dziedzinca", gdzie przebywają trzy rozkoszne koba: 2 tygryski i jeden lewek — niczem nie przypominają one krwiożerczych bestji, które nawet wtedy gdy siedzą za kratami wzbudzają w człowieku respekt i właściwie mało sympatji — a te małe stwory są śliczne i przymilne.

Wychodzę kierując się ku wyjściu — a przed nami jedzie Straż Ogniowa z sikawkami.

Zapytuję co ona tu robi? I dowiaduję się, że basemy muszą być wypompowane boby inaczej beton potrzaskał. Woda zostanie tylko u fok i u niedźwiedzi, gdzie się będzie codzień lód rąbać.

Tak więc ogród przyszykował się na przyjęcie zimy, zabezpieczył zwierzęta, a jednocześnie nic nie straci ze swego uroku, bo zwierzęta będą cały rok dostępne dla publiczności na swoich wybiegach, które sprawiają złudzenie swobody.

Marzenna Saryusz-Stokowska.

5157




**Zapisujcie się na członków LOPP.**

ANASTAZJA DREWNOWSKA

# Czarna godzina

Powieść.

18

Alwicz roześmiał się głośno.

— Co? Ile pani ma lat? Szesnaście? Siedemnaście?

— Och, nie. Dziewiętnaście i pięć miesięcy — odpowiedziała tonem głębokiego żalu.

Alwicz nie przestawał się śmiać.

— Wygląda pani na mniej, ale i tak nie uważam, żeby to był bardzo sędziwy wiek. Znam sędziwsze staruszki.

Lecz Zosi nie było do śmiechu.

— Pan nie rozumie, jak to tu u nas na wsi. Jak dziewczyna skończy dwadzieścia lat to już źle. Jeszcze kilka lat — trzy — cztery i wyśmiewają....

— O co pani idzie? Chciałaby pani wyjść zamąż?

Delikatna twarz dziewczyny opłynęła ciemnym rumieńcem, a usta zaczęły drżeć jak u dziecka, bliskiego płaczu. Nie odpowiedziała i Alwicz poczuł nagły, niedorzeczny przypływ cierpkiej urazy. A więc te wszystkie interesujące nastroje wynikały z tak dalece pospolitego źródła! Widocznie upatrzyła sobie jakiegoś Filona, który jej robi wstręty. Rzeczywiście godna politowania!

— Niech się pani nie martwi — rzekł sucho — Na pewno znajdzie się niejeden kandydat.

Zosia zbladła i w jej wielkich oczach odmalował się zagadkowy strach.

— Ja się nie martwię. Ja nie chcę wyjść zamąż. Nie chcę — powtórzyła z naciskiem.

Alwicz, który już chciał odejść, spojrzał znów na nią serdecznie.

— To poco się pani martwi latami?

— Bo mi się zdaje, że póki jestem młoda, to mogę się jeszcze czegoś doczekać. Sama nie wiem, czego. A potem to już nie.

— Niech się pani pocieszy. Ma pani jeszcze dużo czasu na to czekanie. Dużo.

Zapadła chwila milczenia. Zosia spuściła oczy. Zachwycony wzrok Alwicza odbierał jej resztę odwagi. Nagle zapytała:

— Pan taki mądry, pan może wie, na co ja czekam.

Alwicz oniemiał.

— Ja mądry? Kto to pani powiedział?

— Wszyscy mówią...

— Czy mnie tu mają za jasnowidza?

— Nie, ale... nauczycielka z naszej wsi mówiła mi, że pan się uczył takiej nauki o tem, co ludzie myślą, co czują, jaką mają duszę....

— Psychologji?

— Tak, tak.

— No, więc?

— Więc ja sobie odrazu pomyślałam, że może mi pan powie. Ja prosta dziewczyna....

Alwicz milczał, lecz z twarzą jego wyrabiały się dziwne rzeczy.

— Pan może też tak czekał...

— Więc mam pani powiedzieć, na co pani czeka?

— Pan wie... — szepnęła napół pytająco, patrząc mu odważnie w oczy.

— Wiem.

Jego głos był tak szczególny, że Zosię ogarnął niezrozumiały strach. Porwała kotka z kolan i zasłoniła nim oczy.

— Wiem, ale nic powiem. Jak się pani doczeka, to się pani dowie.

Chciała prosić, żeby powiedział i coś jej szepnęło, że lepiej nie pytać. Tuliła w milczeniu ciepłe czarne futerko do zaróżowionej buzi.

Po dłuższej przerwie Alwicz rzekł:

— Będę pani pożyczał książki, dobrze?

— Och, Boże!

Zaczął pytać co czytała, co jej się najwięcej podobało, coby chciała przeczytać i dlaczego. Odpowiadała tak dorzecznie, uzasadniając swoje upodobania i sądy tak inteligentnie, choć niekiedy naiwnie, że się zdumiewał. Rzadko spotykał takie głowy nawet wśród bardzo wykształconych panien. Przytem nie było w niej ani za grosz intelektualnego snobizmu, ani za grosz chęci popisywania się swoją erudycją. To, co wiedziała, wiedziała naprawdę dla siebie. Była na swoje warunki społeczne bardzo oczytana, ale miała w tem oczytaniu zabawne luki, wynikające z niedoborów domowego księgozbioru. Najwięcej uderzyło go jej instynktowne znawstwo. Zawsze poznała się na tandecie, a chociaż trudno jej było nieraz wyjaśnić, dlaczego uznała to lub owo za „cudne" albo „już nie takie", to zasadniczo nigdy się nie myliła. Wkońcu ona wzięła go na egzamin.



Węgierski minister spraw zagranicznych Kanya (na lewo) na konferencji u kanclerza Austrji dr. Schuschnigga.

Wczoraj opuścił węgierski minister Kanay po dwudniowym pobycie, stolicę austrjacką i udał się do Budapesztu. Mimo, że o przebiegu narad ministra węgierskiego z kanclerzem Schuschniggiem i ministrem spraw zagranicznych baronem Bergerem wydany był komunikat urzędowy, doniosły pisma wczorajsze, że przy pożegnaniu ministra Kanayi nie zjawił się żaden przedstawiciel rządu austrjackiego, ponieważ, według komunikatu oficjalnego, pobyt ministra węgierskiego miał charakter rzekomo prywatny






# Socjalistyczno-komunistyczny front.

Rada naczelna P.P.S. ogłosiła swoje uchwały, o położeniu międzynarodowem i wewnętrznem kraju. Najważniejsza i najciekawsza jest rezolucja dotycząca „współdziałania wszystkich części klasowego ruchu robotniczego", czyli — mówiąc otwarcie — wspólnego frontu P.P.S. z komunistami.

Taki jednolity front stworzony został niedawno we Francji pod hasłem walki z rządem Doumergue'a i z niebezpieczeństwem „faszyzmu", które to pojecie ma u socjalistów b. szeroki zakres. Onegdaj, w Paryżu odbyło się szereg wieców zorganizowanych przez partję socjalistyczną S. F. S. O., przyczem najznamienniejsze przemówienie wygłosił przywódca socjalistów Blum, który zapowiedział wspólną akcję politvczną partji socjalistycznej i komunistycznej oraz rychłą unifikację ruchu robotniczego we Francji. Tak więc obie międzynarodówki — socjalistyczna (druga) i komunistyczna (trzecia) — znajdują się na drodze do porozumienia w tworzeniu wspólnego frontu.

Na polskie ekspozytury obu partyj, obok dyrektyw, otrzymanych od kierownictwa międzynarodówek, oddziałały w duchu porozumiewawczym także pewne miejscowe warunki. Wysunięty przez pewne czynniki projekt zunifikowania i upaństwowienia, czyli — jak się to obecnie mówi — „zglajchszaltowania" zawodowego ruchu robotniczego, wywołał konsternację we wszystkich partjach socjalistycznych od P. P. S. przez „Bund" do K. P. P. (Komunistycznej Partji Polski). Postanowiono porjekt ten, — którego wykonanie równałoby się uśmierceniu nietylko odrębnych zawodówek, ale także podcięciu ich macierzystych stronnictw, — zwalczać wszelkiemi sposobami. W obliczu wspólnego niebezpieczeństwa rzucono hasło „wspólnego frontu" i rozpoczęto radzić nad jego zrealizowaniem.

Jako pośrednik wysunął się żydowski „Bund", jednak akcja jego narazie nie powiodło się. Stwierdza to w swej uchwale rada naczelna P. P. S., zrzucając winę na komunistów, którzy „hasło jednolitego frontu traktują jako manewr partyjny, wykorzystując je dla prób rozbijania organizacyj socjalistycznych".

Pomimo jednak stwierdzenia złej woli K.P.P. socjaliści **nie odrzucają możliwości wpsólnego frontu, a nawet głoszą, że nadal będą dążyć do „utworzenia jedności robotniczej zarówno na terenie politycznym, jak i zawodowym". Stawiają jednak komunistom pewne warunki,** któremi są: zaprzestanie atakowania P. P. S., zlikwidowanie jaczejek komunistycznych w organizaciach socjalistycznych, oraz wyrzeczenie się seperatyzmu w ruchu zawodowym.

Najważniejszy jest oczywiście ten ostatni warunek. Przeciwko „glajchszaltowaniu" zawodówek przez państwo występuje P.P.S. z projektem podobnego zunifikowania ich pod swoją egidą. Nawet argumenty są bliźniaczo podobne. Bo rada naczelna P.P.S. stwierdza, że „naturalnym terenem wspólnoty akcji proletarjackiej **jest klasowy ruch zawodowy, gdzie z natury bezpartyjności i klasowości tego ruchu już dziś urzeczywistnia się faktyczna jedność klasy robotniczej".**

Nie wdając się w przepowiednie co do dalszych losów „wspólnego frontu", zwracamy uwagę na ewolucję, jaką odbywa od pewnego czasu P.P.S. **Ideowe przeszkody, dzielące ją dotychczas od komunizmu,** zostały już pokonane, chodzi jeszcze tylko **o kwestje partyjne i faktyczne,** po których uzgodnieniu front, stworzony przez tow. Bluma we Francji, może rozciągnąć się także i na Polskę.

I dlatego społeczeństwo myślące kategorjami narodowo-państwowemi powinno baczną uwagę zwrócić na odbywający się proces unifikacyjny socjalistów z komunistami. W układzie sił społecznych coraz wyraźniej występować będzie rozgraniczenie pomiędzy ugrupowaniami kierującemi się zbankrutowaną zasadą klasowości, a ugrupowaniami stojącemi pod sztandarem ogólnego dobra narodowego i szanującego prawo własności. Nie trzeba przekonywać, że siła mocarstwowa państwa i dobrobyt obywateli zapewnić może tylko zwycięstwo tego drugiego ugrupowania społecznego.

# Historja dość niezwykła.

## Zatarg angielsko-egipski.

Między Wielką Brytanją a Egiptem **powstał niezwykły zatarg,** który może wywołać daleko idące następstwa polityczne i stać się poniekąd próbą sił wpływów brytyjskich w Egipcie.

Jak twierdzą w kołach brytyjskich premjer Egiptu, **Jechja Pasza, zwrócił się niedawno do rezydenta Wielkiej Brytanji w Kairze,** prosząc o udzielenie rządowi egipskiemu rady, co uczynić w razie, gdyby choroba króla Fuada przeciągała się. Król Fuad wobec przeciągającej się choroby nie mógł w ciągu ostatnich miesięcy udzielać audjencyj ani premjerowi, ani nikomu z rządu i komunikowanie się króla z rządem utrzymywane było za pośrednictwem kamaryli dworskiej, na czele której stoi marszałek dworu, Zaki Ibraszi Pasza.

Ponieważ konstytucja egipska nie przewiduje żadnego przelania praw króla na kogokolwiek innego na wypadek niedyspozycji króla, **kamaryla dworska z Zaki Ibraszi Paszą na czele była w stanie narzucać swą wolę rządowi, twierdząc, że jest to wola króla.** W tych warunkach gabinet brytyjski, po naradzie, uważając ten stan rzeczy za niepożądany, udzielił rządowi egipskiemu rady przeforsowania nominacji specjalnego szefa gabinetu króla, doradzając jednocześnie, aby na stanowisko to powołany został doświadczony urzędnik, niezależny od kliki dworskiej. Gabinet brytyjski doradzał również usunięcie z łona rządu egipskiego dwóch ministrów, a mianowicie ministra rolnictwa i ministra robót publicznych, którzy pomawiani byli o krętactwa finansowe, pokrywane jakoby przez Zaki Ibraszi Paszę. Ze strony brytyjskiej twierdzono, że **usunięcie tych dwóch ministrów znacznie wzmocni autorytet obecnego rządu egipskiego.** Tymczasem w czwartek król Fuad, przebywający w ostatnim czasie w Aleksandrji, przyjął na dłuższej audjencji premjera Jechja Paszę. Po tej audjencji premjer Egiptu oświadczył, że posiada całkowite zaufanie króla Fuada i że o żadnej dymisji rządu lub chociby o częściowem przesileniu niema mowy.

Premjer zapewnił ponadto prasę egipską, **że król Fuad miewa się obecnie zupełnie dobrze.** Przy tej okazji zaatakował prasę brytyjską, twierdząc, iż **stanowisko szefa gabinetu króla nietylko nikomu nie było proponowane, ale zaprzeczył jakoby wogóle zwracał się do rezydenta Wielkiej Brytanji z prośbą o udzielenie rady przez gabinet brytyjski.** Premjer egipski wyraźnie zainspirować miał nawet kampanję antybrytyjską w prasie egipskiej, która twierdzi, że prezydent W. Brytanji w Kairze usiłował mieszać się do spraw wewnętrznych Egiptu i narzucał rządowi egipskiemu wolę gabinetu brytyjskiego.

Sytuacja, wynikła w ten sposób, jest bardzo delikatna, albowiem strona brytyjska specjalnie podkreśla, **że nie było mieszania się gabinetu brytyjskiego do wewnętrznych spraw politycznych Egiptu i że pogląd Wielkiej Brytanji wyrażony został w odpowiedzi na wyraźną prośbę premiera egipskiego.** W tych warunkach wydaje się być wątpliwem, aby Egipt mógł uniknąć kryzysu rządowego lub pogłębienia konfliktu z Wielką Brytanją. Trudno przypuszczać, aby po tem oświadczeniu premjera **Jechja Paszy rezydent Wielkiej Brytanji w Egipcie zgodził się utrzymywać kontakt oficjalny** z obecnym **premjerem Egiptu.**

# Z DNIA

## WOJNA DOMOWA WŚRÓD ŻYDÓW.

Żydowski „Nasz Przegląd", zaniepokojony coraz zawziętszą walką, jaka się toczy między „Bundem" a dawną sekcją żydowską socjal-demokracji, obecnie komunistyczną, t. zw. „Murdzielem" (Muranowska dzielnica), pisze:

> Dzięki gwałtownej pauperyzacji wzmogły się wpływy skrajnej lewicy wśród robotników żydowskich, co przedewszystkiem musiał odczuć Bund, jako stronnictwo względnie umiarkowane, w sensie nasilenia klasowo - rewolucyjnego.
>
> Formy tej walki przybrały ostatnio charakter tak potworny, że trudno uwierzyć, abyśmy tu mieli do czynienia ze sporami natury wyłącznie ideowej i taktycznej.

## SKRZYNKA Z MONETAMI.

„Gazeta Polska" z dnia 24 b.m. zamieściła fotograficzne zdjęcie, przedstawiające skrzynkę z monetami złotemi i srebrnemi, ofiarowanemi przez ludność Warszawy w 1920 r. na obronę narodową. Monety te — jak już donosiliśmy — przeleżały w kasie miejskiego wydziału opieki przez 14 lat i dopiero obecnie zostały przesłane do Ministerstwa skarbu. Nawet sanacyjna „Gazeta Polska" widzi w tem „dowód niebywałego niedbalstwa dawnych władz miejskich".

Informacje prasy sanacyjnej należy uzupełnić dalszemi szczegółami. Oto owe monety zostały zebrane przez specjalny komitet, na czele którego stał ówczesny wiceprezydent Warszawy Artur Śliwiński. Wydział opieki społecznej, w którego kasie monety zostały złożone, podlegał także Arturowi Śliwińskiemu. Jak z tego wynika, Śliwiński miał podwójny tytuł i obowiązek pieczy nad tym skarbem. Widocznie tak się opiekował skarbem, że aż o nim zupełnie zapomniał.


FRENDZLE, TAŚMY SZNURY, BORTY, CHWASTY
z jedwabiu — wełny — bawełny — lnu — do FIRAN, CELÓW DEKORACYJNYCH i TECHNICZNYCH
6111
poleca w wielkim wyborze i niskich cenach
Skład Fabryczny Fabryki
„PASAMON", KATOWICE
SZOPENA 6 naprzeciwko PKO
Jedyny specjalny skład na Górnym Śląsku

REFLEKSJE

# DWA PAMIĘTNIKI.

Atmosfera dni październikowych, czasem złocistych i cichych, to znów szarugą i wichrem nabrzmiałych, woń ziemi wilgotnej i świerkowych gałęzi, któremi pachną teraz ulice i targi miejskie, a wieczorami światła dalekie i bliskie, majaczące rozlewnymi konturami we mgle jesiennej — oto prolog poprzedzający Święto Umarłych.

Wątpię, czy ktokolwiek z nas potrafi oprzeć się nastrojowi melancholji i mistycyzmu, jakim przeniknięty jest okres przedzaduszny. I wątpię, czy należy mu się opierać, przeciwstawiając niepotrzebną może w tym wypadku tak zwaną „tężyznę życiową". Może należałoby raczej ustać na chwilę w szalonym wyścigu codziennym i zwrócić się z zadumą ku tym, co pozostali na zawsze poza nami?.. Ku tym zwłaszcza, co odeszli przedwcześnie.

Szkic niniejszy chcę poświęcić właśnie dwóm kobietom, co „ukochane przez bogów" umarły zbyt młodo. Marja Baszkircew, rosjanka i Katarzyna Mansfield, angielka, rodem z Nowej Zelandji — obiedwie niezwykle utalentowane, urocze, pełne temperamentu wyciągają ramiona do pięknego, radosnego życia. Niestety wszystko zawodzi: nieubłagana choroba niweczy wszelkie zamierzenia, udaremnia wysiłki — wreszcie zabija.

Opublikowane po ich śmierci pamiętniki zajmować będą zawsze miejsce w szeregu najbardziej przejmujących dokumentów cierpienia ludzkiego. Co w nich czytelnika uderza, to wspólny dla obu książek ton i nastrój, wspólny „klimat" jak się ostatnio mówić zwykło. A przecież pozornie jakaż przepaść dzieli te kobiety! Narodowość i wychowanie, stanowisko społeczne, a przedewszystkiem — czas. Marja Baszkircew żyje i umiera w drugiej połowie ubiegłego wieku, a więc o pięćdziesiąt lat wcześniej, niż współczesna naszemu pokoleniu Katarzyna Mansfield.

Młoda rosjanka wywodzi się z arystokratycznej rodziny, mieszka stale we Francji, gdzie pod kierownictwem najświetniejszych pedagogów kształci i rozwija przyrodzone zdolności. Jest muzykalna, ma piękny głos, uśmiecha się jej karjera sceniczna. Nagle — zaczyna głuchnąć... Rozpacz, wstyd, bezskuteczna walka z postępującym kalectwem, wreszcie — rezygnacja i... nowe ambicje, nowe nadzieje. Rzeźba? Malarstwo? Lata wytężonej, nadludzkiej pracy, lekceważenie coraz to groźniej nacierającej choroby. Talent dojrzewa, świta już sława, a do serca wkrada się miłość, może nie bez wzajemności do gienjalnego mistrza i przyjaciela zarazem. Ale szybsza od miłości i sławy przychodzi śmierć.

A Katarzyna Mansfield? Kwiat egzotyczny wcześnie przeniesiony do mglistego Londynu, wcześnie też więdnąć i schnąć zaczyna. Tęskni i marzy o słonecznym archipelagu, gdzie upłynęło jej dzieciństwo, ale powrócić tam już nie chce. Nawykła do wolności intelektualnej, do szerokiego oddechu wielkiego miasta nie da się już wtłoczyć w ciasne ramy odległego zaścianka. Podobnie jak Marja Baszkircew poświęca się zrazu muzyce, prędko jednak pojmuje, że właściwem jej powołaniem jest literatura. W roku 1911 poznaje swego przyszłego męża, również pisarza i wydawcę. Dobrze jest pracować przy boku wiernego towarzysza, który tak ceni jej talent. Ale oto nadchodzi wojna, a wraz z nią śmierć najukochańszego brata. I nad jej własnem życiem zawisł już cień nieuleczalnej choroby. Nie wolno jednak poddawać się. Trzeba walczyć do ostatka. Trzeba przecież opowiedzieć światu tyle nowych, pięknych prawdziwych rzeczy, co leżą jeszcze ukryte na dnie duszy. Bo czyż umieją ci wszyscy zdrowi, silni ludzie ocenić urodę życia? Czyż wiedzą jaką rozkoszą jest praca, możność pomagania innym, jaką radością słuchanie muzyki lub szumu morza, posiadanie własnego ogródka, psa lub kota? A cierpienie? Jakiż z niego sens i pożytek? Trzeba to wszystko tym ludziom wytłomaczyć. Czy zdąży? Niestety — nie starczy już sił ani czasu.

Takie są, w najkrótszym zarysie, dzieje dwu tych niezwykłych kobiet. Wspomnienie Marji, pełne czaru i melancholji, opromienione przepięknym wierszym Teofila Gautier'a żyje dotychczas w literaturze francuskiej. Nazwisko katarzyny Mansfield dziś, w jedenaście lat po jej śmierci coraz to większą rozbrzmiewa sławą. Ale one same czyż przeczuwały, że tak się stanie, czy w krótkiem i bolesnem życiu tego właśnie właśnie pragnęły? O nie! Chciały być przedewszystkiem zwyczajnie, tak po ziemsku szczęśliwe. Były przecież młode! Bały się śmierci. Modliły się, aby ją odegnać, płakały, czasem buntowały się i złorzeczyły. Błagały o chwilę wytchnienia i radości. Odmówionem im zostało wszystko, co jest udziałem najskromniejszej z pośród nas. I dlatego z takim niezmiernym żalem o nich myślimy.

B. GIN.

# Marja Curie - Skłodowska.

Wczoraj w gimn. im. E. Plater w Sosnowcu odbyła się akademja ku czci Marji Curie-Skłodowskiej. Na akademji jedna z uczenic deklamowała poniższy wiersz.

Z tobołkiem wiary w wiedzę i dziewczęcych marzeń,
I z niezapominajką nad Wisłą zerwaną
Wyszła naprzeciw dziwnych, niezbadanych zdarzeń,
Na przestrzenie dróg wielkich nad gwarną Sekwaną.

Córka smutnego kraju, nauczona chłostać
Serce, kiedy się w płonne chce stroić nadzieje,
Potrafi w uniesieniu matką światła zostać...
Światła, co świeci wiecznie i co wiecznie grzeje

W obcego słońca chwale myśl czujna okrzepła
I w utajone tętno wszechrzeczy się wplata.
A zabrała w tobołku z Polski tyle ciepła,
Że go potem starczyło dla całego świata.

Nie wiedział nikt, że takie przechodzą płomienie
Nad piaskami Mazowsza i pożary niecą.
Gdzie się wschody różowią, zachód się czerwieni
Płyną morzem ognistem, ogromnem i świecą.

Zjawiskiem jest cudownem, jak gwiazda w przezroczu
Wód się przeglądająca u skalnego brzegu.
Wszystek żar młodych piersi, blaski wszystkich oczu
Nie starczą na wspaniałość jej światła boskiego.

Odnajdzie prawdę za mgłą, co Olimp zakrywa
I nowym ogniem zbudzi człowieczego kreta.
Legenda o tytanie znów wiosnę przeżywa.
Drugim Prometeuszem stała się kobieta.

Do skał obcego miasta przylatały sępy
I krople krwi gorącej, jak miłość, wytrysły.
Sęp — tęsknota za krajem rwie serce na strzępy.
Prometeuszem była kobieta z nad Wisły.

K. ĆWIERK.

ZEGARKI • PIERŚCIONKI • BEZPŁATNIE
i wszelkie wyroby jubilerskie wysyła bogato ilustrow. cenniki
poleca najtaniej EMIL GOLDWASSER, Kraków, GRODZKA

# Wielka spuścizna

## po ś.p. Jakóbie hr. Potockim.

Z Helenowa, majątku ś. p. Jakóba hr. Potockiego, powrócili do Warszawy przedstawiciele instytucyj, które odziedziczyły miljonowe dary.

W obecności kilkunastu świadków zdjęto z zamków pieczęcie, poczem goście zwiedzili pokoje pałacowe. Opracowanie ostatecznego inwentarza nastąpi w przyszłości i będzie wymagało dość dużo czasu. Wtedy dopiero ukażą się dokładne sprawozdanin.

— Jak przedstawiają się zbiory? — zapytano dyrektora Gembarzewskiego.

Bardzo ciekawie. Dość wspomnieć, że obok innych dzieł sztuki zastaliśmy w pałacu oryginał Matejki, znany z liczanych reprodukcyj, wyobrażający Wita Stwosza — ślepca prowadzonego przez dziewczynę.

— A inne obrazy?

— Jest tam kolekcja mistrzów holenderskich, pozatem zbiór portretów rodzinnych ofiarodawcy. Są to przeważnie Potoccy i Sieniawscy. Wobec pośpiechu, z jakim odbywaliśmy wędrówkę po pałacu, nazwisk malarzy nie udało nam się ustalić.

— Jak wyglądają meble?

— Tych jest dużo. Przeważnie z siedemnastego wieku.

Kończąc rozmowę, dyrektor Gembarzewski dodaje:

— Proszę nie zapominać, że oprócz Helenowa są jeszcze Brzeżany i Paryż. Tam spodziewamy się znaleźć większe skarby, zwłaszcza w rezydencji paryskiej.

Przedstawiciel Bibljoteki Publicznej, dyr. Czerniowski chętnie dzieli się wrażeniami z pobytu w Helenowie.

— Mało mieliśmy stosunkowo czasu na zwiedzanie pałacu, a zbiory są bogate. Sądząc z powierzchownych oględzin mogę stwierdzić, że bibljoteka zawiera około dziesięciu tysięcy tomów. Między innemi są tam cenne inkunabuły. Wśród druków, poczawszy od XV wieku, kończąc na roku 1934, przeważają książki z wieku XVIII, wszystkie starannie utrzymane, w okładkach stylowych.

— A tak zwany rajski księgozbiór?

— Są to stare biblje, pamiętniki i klasycy. Zbiór ten pochodzi w Raju pod Brzeżanami.

Obecnie wyjeżdża do Paryża delegacja, która bawiła w Helenowie. Po jej powrocie oraz po zwiedzeniu Brzeżan nad Złotą Lipą, rozpocznie się sporządzanie ostatecznego spisu darów przejętych przez instytucje publiczne

# P.M.S. podejmuje

## WALKĘ Z ANALFABETYZMEM.

Mamy dotychczas w państwie polskiem ponad 6.000.000 dorosłych analfabetów, zupełnie nieumiejących czytać. Jest to nietylko ponura pozostałość z niewoli, lecz i przykre świadectwo braku inicjatywy i organizacji samopomocy kulturalnej społeczeństwa polskiego.

To też z gorącem uznaniem powitać należy inicjatywę w sprawie walki z analfabetyzmem, z jaką wystąpiła ostatnio Polska Macierz Szkolna. W myśl tej inicjatywy szereg wielkich zrzeszeń społecznych i kulturalnych postanowiło przystąpić w czasie najbliższym do walki z analfabetyzmem drogą nauczania indywidualnego. Poszczególni członkowie tych zrzeszeń podejmują się w określonym czasie nauczyć czytać conajmniej jednego analfabetę. — Akcja toczyć się będzie pod hasłami: „Umiejący czytać — uczy tych, którzy dotychczas nie umieją".

Akcja ta, która otrzymuje miano „Miesiąca likwidacji analfabetyzmu" rozpoczęta zostanie już w pierwszych dniach listopada b. r.

# Kronika kulturalna.

— 200-LECIE „OJCA OPERY POLSKIEJ". Przed kilkunastu dniami, t. j. dn. 13 bm. minęło 200 lat od dnia urodzin Macieja Kamieńskiego, autora „Nędzy uszczęśliwionej", urodzonego w r. 1734. Kamieński był z pochodzenia Słowakiem (urodził się w Szoproniu), lecz rychło osiadł w Warszawie i zupełnie się spolszczył. Zmarł w r. 1821 i spoczywa na Powązkach. Twórczość Kamieńskiego związana z mecenatem Stanisława Augusta, dała początek polskiej operze.

— DUCH NORWIDA I... MIRIAM. — Pośmiertne dzieje Norwida wzbogaciły się o dokument nietyle cenny, ile kompromitujący głównego maga, wyznawcę i komentatora poety, p. Z. Przesmyckieko, który wytoczył skargę sądową prof. T. Piniemu o całkowite wydanie dzieł Norwida. Prof. Pini ogłosił obecnie dokument, ujawniający „prawa" autorskie Miriama do poetyckiej puścizny Norwida w 50 lat po śmierci. Okazuje się, że Przesmycki nabył je w w 1909 r. od żony Ludwika Norwida za 100 rubli! Żyła ona w Krakowie w zupełnej nędzy, co jednak dziwniejsze, jako nie krewna, lecz powinowata Norwida, nie miała ona żadnych praw, a że mąż jej umarł przed Cyprjanem, nie dziedziczyła więc również praw autorskich. W świetle tych rewelacyj pretensje p. Przesmyckiego bardzo wyglądają swoiście. Wydanie prof. Piniego nie jest wprawdzie bez zarzutu, ale prowadzący przeciw niemu nieprzyzwoitą nagankę w „Pionie", świeżo upieczeni „norwidolodzy" Piechal i Wyka, zapominają, że sam mistrz Miriam w niedokończonem swem wydaniu porobił mnóstwo błędów, często skandalicznych, jak to dowiedli prof. M. Kridl (Miriam jako wydawca) i prof. St. Cywiński.

— NOWY PREZES T. K. K. T. „Robotnik" donosi, iż dotychczasowy przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej w Warszawie, p. Stefan Starzyński, złożył przewodnictwo, a na jego miejsce zarząd powołał p. Janusza Jędrzejewicza, b. premjera.

— PROJEKT ŻELAZNEGO REPERTUARU. Dyr. teatrów T. K. K. T. w Warszawie Arn. Szyfman, udzielił wywiadu, w którym mówi o projekcie stworzenia w Teatrze Narodowym t. zw. „repertuaru żelaznego". Pierwszym krokiem do urzeczywistnienia tego projektu byłoby wyodrębnienie Teatru Narodowego wraz z zespołem spośród pozostałych teatrów. Dyr. Szyfman zapowiada, że będzie to przeprowadzone już w ciągu najbliższych miesięcy. Warunkiem urzeczywistnienia postulatu „żelaznego repertuaru" byłoby ścisłe związanie aktorów z Teatrem Narodowym. Konieczna jest zasada: aktor, który pracuje w Teatrze Narodowym, nie istnieje dla innych scen. Jest to nieodzowne, jeśli pragnie się zachować pewne sztuki w stałym repertuarze. Jako zapoczątkowanie „żelaznego repertuaru" wyobraża sobie dyr. Szyfman dwie sztuki Fredry: „Pan Jowialski" i „Zemsta", oraz mającą w najbliższych dniach wejść na afisz Teatru Narodowego sztukę Blizińskiego „Rozbitki".

KRONIKA TYGODNIOWA.

# CZYSTKA.

Dawniej do czasu kształtowania się naszej ery zdarzenia mniejszej i większej wagi przytrafiały się któregoś tam roku, miesiąca i dnia. Tydzień nie był brany pod uwagę w datach historycznych. Dopiero nasze czasy podnoszą bezbarwny, beziemienny tydzień do takiego znaczenia, jakie mu się w hierarchji miar nieskończonego czasu należy.

Można mieć nadzieję, że w najbliższych latach będą zawierane śluby małżeńskie nie jak dawniej w karnawale, ale w tygodniu dziecka, a tydzień książki będzie uznany za najodpowiedniejszy do urządzania w nim zabaw tanecznych z bridżem. Historja będzie się rozpoczynała od słów: — Było to w czasie upałów tygodnia spółdzielczości — a przyszły Kraszewski pierwszy rozdział swej powieści rozpocznie zdaniem następującym: — Słońce chyliło się ku zachodowi, od północy wiał chłodny wiatr, zrywając z drzew ostatnie pożółkłe liście i zakrywając niebo brudnemi szmatami szarych chmur. nad światem bowiem zapanował właśnie tydzień czystości.

Ostatecznie każda rzecz ma swój okres powodzenia, staje się przebojem wieku, gwoździem ery. Dawniej np. ze wszystkich części ciała największą karjerę robiło serce. Pisano o niem wiersze, tworzono na jego temat całe systemy filozoficzne, choć niema żadnego słusznego powodu, by równym szacunkiem nie cieszyła się wątroba albo nerki. Teraz nastąpił zmierzch serca, a tron po niem zajęły plecy, bez których, jak wiadomo. żyć nie można.

Bez serca można, a bez pleców ani rusz.

Nie dziwmy się więc, że i w innej dziedzinie pojęć walne zwycięstwo odnosi tydzień.

W tej chwili interesuje nas tydzień czystości.

Podczas trwania tego tygodnia w różnych miastach urządzane są pochody, których uczestnicy noszą transparenty z napisami. Wśród nich jest np. taka sentencja:

— Czystość człowieka stanowi o jego kulturze.

Ponieważ pochody te organizują ludzie magistraccy, możnaby dla urozmaicenia sobie nudnego życia urządzić kontrmanifestację „szarego człowieka", to znaczy człowieka zakurzonego i zabłoconego. Na transparencie takiej kontrmanifestacji widniałby napis:

— Czystość miasta stanowi o kulturze jego ojców.

Z czasem po zupełnem wytępieniu partyjnictwa takie tylko jeszcze będą istniały objawy różnic zdań wśród obywateli.

Boleję nad tem, że dla podniesienia poziomu propagandy haseł tygodnia czystości nie sięgnięto do naszej wielkiej poezji, np. do dzieł Wyspiańskiego i nie umieszczono na transparentach napisu:

— Ręce myć, suknie prać! — albo:
— Ręce myć, gębę myć.

Z drugiej jednak strony rozumiem, że wszelka wzmianka o czystości rąk może być uważana za złośliwość. Ponadto łatwo jest w danym wypadku popełnić błąd i zmienić sens słów Wyspiańskiego w sposób dajmy na to następujący:

— Ręce myć, w gębę prać! — co może nie jest pozbawione głębszego znaczenia, ale nadaje się raczej na tydzień czystości ducha, którego narazie jeszcze nie ustanowiono.

Wogóle żyjemy pod znakiem higjeny. — Właśnie przed paru dniami powstało Towarzystwo higjeniczne, którego potrzebę istnienia rozumiemy wszyscy, szczególnie tu w naszem Zagłębiu.

Byłoby zapewne demagogją, gdyby na pierwszem posiedzeniu tej pożytecznej organizacji wyrazić opinję, że walkę z niechlujstwem należałoby rozpocząć od zatrudnienia wszystkich bezrobotnych, żeby mieli za co kupić mydła. Ale nie jest demagogją stwierdzenie, że wobec zbiednienia ludności walka z brudem będzie się odbywała w warunkach wybitnie nieprzyjających. Nie znaczy to bynajmniej, żeby z niej zrezygnować.

Nie znaczy to również, żeby nie ustanowić szeregu przepisów higjenicznych. Znamy oto wielu ludzi, którzy w odpowiedniej chwili nie zorjentowali się, z której strony wieją wiatry polityczne i teraz sobie plują w brodę. Wiadomo przecież, co później z takiego plucia wynika: rozszerza się zakaźna choroba czarnowidztwa. Takiego osobnika należy natychmiast izolować.

Nie przyczynia się też do podniesienia stanu zdrowotnego kraju fakt, że jedynem zajęciem wielu młodych ludzi w Polsce jest plucie i łapanie, wbrew zasadzie, że pluć należy tylko do spluwaczek. Rezultat jest taki, że młodzież wypluwa płuca.

Wiadomo także, że miarą kultury narodu jest ilość zużytego mydła. Pod tym względem stoimy na szarym końcu wśród narodów europejskich, ale nic dziwnego, skoro bezwstydnie na oczach całego świata wielu obywateli tu i ówdzie włazi bez mydła. Jest to w wysokim stopniu niehigjeniczne i szkodzi zdrowiu publicznemu.

Słusznie więc czynią organizatorowie obecnie trwającego tygodnia czystości, że na cały kraj głoszą hasło:

— Niech każdy zamiecie wkoło swego domu, a w Polsce czysto będzie.

Szkoda tylko, że nie dodali, jaką miotłą.

Najlepiej chyba żelazną.

K. Ć-rk.


**Wełna pozostaje puszysta i miękka!**

Jedyny warunek: wycisnąć ją kilkakrotnie w zimnym, conajwyżej letnim rozczynie Radionu. Nie pozostanie ani jedna plama! Radion pierze jednakowo wszelkie tkaniny. Nie niszcząc ich, czyni je nieskazitelnie czystemi w najkrótszym czasie, bez żadnego trudu!




RADION JEST UNIWERSALNYM ŚRODKIEM DO PRANIA

RP 22-34 Ogromnie praktyczny — obecnie także w poręcznych małych paczkach


## Obchód święta niepodległości
W ZĄBKOWICACH.

Kolejowe przysposobienie wojskowe w Ząbkowicach urządza w niedzielę dnia 4 i 11 listopada rb. na stacji kolejowej w Ząbkowicach obchód odzyskania niepodległości, połączony z otwarciem i poświęceniem świetlicy Ogniska w nowym lokalu.

Program uroczystości w niedzielę dnia 4 listopada rb.: godz. 8 — zbiórka oddziału i członków KPW oraz zaproszonych gości i organizacyj przed dworcem; godz. 8.30 — podniesienie flagi narodowej na maszt; godz. 9 — powitanie przedstawicieli władz; godz. 9.30 — nabożeństwo w kościele parafjalnym; godz. 10— pochód z kościoła na dworzec; g. 10.30 — poświęcenie proporca ogniska KPW Ząbkowice i wręczenie chorążemu; godz. 11 — poświęcenie i otwarcie świetlicy ogniska z wpisywaniem się do księgi pamiątkowej i wbijanie gwoździ do tarczy; godz. 11.30 — zawody konkurencyjne ognisk KPW Zagłębia Dąbrowskiego w układaniu i rozbiórce przęsła toru z nagrodami; godz. 14 — rozgrywka w koszykówkę i siatkówkę ognisk KPW Zagłębia Dąbrowskiego.

Niedziela dnia 11 listopada rb.: godz. 9 — zbiórka oddziału i członków ogniska przed dworcem; godz. 9.30 — nabożeństwo w kościele parafjalnym; godz. 10 — pochód. Godz. 18.30 — akademja w nowej świetlicy ogniska: przemówienie ideowe wygłosi prezes ogniska. Mogiłki żołnierskie — deklamacja przy żywym obrazie i muzyce p. C. Krzyczmonikówna; śpiew solo j. J. Mirocha-Sikorski; Janko z Czarnecina — recytacja przy żywych obrazach, wygł. p. Longin Adamiecki; melodje legjonowe na harmonji p. Purgal; śpiew solowy p. J. Mirocha-Sikorski; „11 Listopada" — jednoaktówka; krakowiak w cztery pary; Hołd Polski, obrazek sceniczny i alegorja wykonają dzieci członków ogniska PKW Ząbkowice. Godz. 21.30 zabawa taneczna dla członków i gości. Wstęp dla członków 50 gr., dla gości 1 zł.


**NA ZADUSZKI**

CHRYZANTEMY — wielko i drobnokwiatowe
BLUSZCZE — dekuracyjne
WIEŃCE — w pięknych układach dekoracyjnych.

po cenach przystępnych poleca

**ZAKŁADY OGRODNICZE H. DIETEL**

SOSNOWIEC, UL. 3-GO MAJA 35. TEL. 3-28.

6287


# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZYK.

**28** Niedziela — Dziś Szym. i Tadeusza. Jutro Narcyzy. Wschód słońca 6 m. 27. Zachód „ 16 m. 28.

## Kinoteatry w Zagłębiu
dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Buntownik".
EDEN: „Kot i skrzypce".
PAŁACE: „Karioka".

× OSOBISTE. Znany w naszem mieście wieloletni zastępca notarjuszów w Sosnowcu p. Wacław Tomczak, ostatnio zastępca notarjusza p. Zubowicza, opuścił swoje stanowisko na własne żądanie.

× DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI W GRODŹCU. W Grodźcu utworzony został lokalny komitet „Dnia oszczędności", złożony z następujących osób: pp. Br. Imiołczyk, wójt — jako przewodniczący, T. Dobrowolski, J. Jędrusik i Fr. Strojny. Głównem zadaniem komitetu jest szerzenie wśród miejscowego społeczeństwa systematycznej propagandy oszczędności. W tym celu zostaną zorganizowane odczyty przy udziale prelegentów zamiejscowych i urządzane imprezy, mające na celu spopularyzowanie zamierzonej akcji.

× POWSTAŃCY ŚLĄSCY! Zarząd powiatowy Związku powstańców śląskich zawiadamia, że zbiórka grup powiatu Będzińskiego odbędzie się w Sosnowcu przed ratuszem o godz. 9 rano w czwartek w dniu Wszystkich Świętych. Sprzed ratusza nastąpi wymarsz do kościoła kolejowego na mszę św. za poległych kolegów, następnie na cmentarz, celem złożenia wieńca na grobie. Zapraszamy na nabożeństwo bratnie organizacje. oraz przyjaciół.

## Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 28 b.m. o godz. 20.15 premjera przebojowej komedji B. Winawera w 3-ch aktach p. t. „SMACZNY CHLEB KŁAMSTWA" w reżyserji H. Zelwerowiczówny. W roli tytułowej wystąpi p. J. Orchoń w otoczeniu pp. Grzymalanki, Sokolicz, Zelwerowiczówny, Golczewskiego, Erwana i Nawrockiego. Premjera zakupiona przez „Tydzień Miłosierdzia" w Sosnowcu.

O godz. 16.30 popołudniówka sztuki D. Niccodemiego w 3-ch aktach p. t. „CIEŃ". W roli popisowej p. Królikowska z p. A. Balcerzakiem na czele. Przedsprzedaż biletów wcześniej nabywać można w firmie p. W. Czechowskiego

**KONCERT P. HANKI ORDONÓWNY.**

Już w nadchodzący poniedziałek dnia 29 b.m. o godz. 20.15 wystąpi światowej sławy pieśniarka polska i zagraniczna w swym przebogatym i najnowszym repertuarze. Przy fortepianie p. Leon Boruński, laureat konkursu chopinowskiego. Bilety są do nabycia w firmie p. W. Czechowskiego.

## Tydzień miłosierdzia
NA POGONI.

Dziś odbędzie się na Pogoni uroczystość ku czci Chrystusa Króla.

Jutro, we wtorek i w środę dalszy ciąg zbiórki odzieży i żywności oraz rozdawanie jej między ubogich.

W czwartek kwesta uliczna oraz sprzedaż chorągiewek żałobnych.

W piątek msza św. żałobna za zmarłych.

W sobotę dzień chorych: msza św. w szpitalu na Lepiankach o godz. 6.30, w kościele o godz. 8.30, podczas której chorzy przystąpią do Komunji św. wraz z paniami miłos., oraz śniadanie dla chorych w lokalu Stow.

Nie mogąc obejść dokładnie bardzo rozległej Pogoni celem zebrania paczek dla najuboższych, panie Wincentki zwracają się z prośbą do wszystkich tych osób, u których panie kwestarki nie były o łaskawe przysłanie swych ofiar do przewodniczącej dr. Bilikowej, Orla 11, lub p. J. Knapikowej, kol. marsz. Foch'a przy ul. Rudnej.


KAŻDA ELEGANCKA PANI kupuje modne materjały na szlafroczki tylko w MAGAZYNIE BŁAWATNYM

**B. Garliński**

Sosnowiec, 3-go Maja 19, tel. 12-50. 6496


× ZE ZW. PODOF. REZ. Zarząd Związku podoficerów rezerwy w Grodźcu prosi wszystkich swoich członków o obowiązkowe wzięcie udziału w uroczystości święta Chrystusa Króla, która odbędzie się dzisiaj tj. 28 bm. Zbiórka o g. 10 rano przed szkołą powszechną nr. 2 przy ul. Konopnickiej.

× WIELKI PORANEK DLA MŁODZIEŻY. Dziś o godz. 11 w kinie „Zagłębie" odbędzie się wielki poranek dla młodzieży. Na program złożą się: arcywesoła komedja pt. „Miła niespodzianka" całkowity reportaż Challenge'a 1934 i Tygodnik Paramountu.

**FUTRA** solidnie i tanio najmodniejsze fasony wykonuje
Chrześcijańska Pracownia Futer
**J. ŁUCZYWO**
KATOWICE, ul. Marjacka 5. Tel. 305-36.
Przyjmuje wszelkie przeróbki.
Ceny przystępne. 6138

## Propaganda w „Tygodnia Czystości"

### W SOSNOWCU.

Zgodnie z przewidzianym programem w okresie „Tygodnia czystości" w Sosnowcu pp. lekarze dzielnicowi miejscy wygłoszą odpowiednie pogadanki uświadamiające dla właścicieli nieruchomości i administratorów i oddzielnie dla dozorców domowych.

Pogadanki te odbędą się według następującego programu:

dla śródmieścia w lokalu Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości przy ul. Piłsudskiego 8; dnia 29 bm. o godz. 19.30 dla właścicieli nieruchomości i administratorów; dnia 30 bm. o godz. 18.30 dla dozorców domowych;

dla Pogoni w lokalu szkoły powszechnej nr. 7 przy ul. Żytniej odczyt wygłosi p. dr. A. Bilik: dnia 30 bm. o godz. 18.30 dla dozorców domowych i o godz. 19.30 dla właścicieli nieruchomości i administratorów;

dla dzielnicy Sielec, Środula, Konstantynów w lokalu szkoły powszechnej nr. 4 przy ul. Wawel odczyt wygłosi p. dr. D. Mayer dnia 29 bm. dla dozorców domowych o godz. 19.30, dnia 30 bm. dla właścicieli i administratorów o g. 19.30.

**Tematy odczytów:** Obowiązki właścicieli nieruchomości i administratorów w świetle wymagań nowego regulaminu sanitarno - porządkowego. Obowiązki dozorców w świetle wymagań nowego regulaminu sanitarno - porządkowego. Niezależnie od tego odczyt dla szerokiej publiczności omawiający sprawy sanitarne zostanie wygłoszony w szkole zdrowia przy miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej (ul. Teatralna 4) po ukończeniu remontu w lokalu ośrodka

**NA JESIEŃ** wszystkie działy bogato zaopatrzone w znane ze swej dobroci towary po cenach najniższych 5415
**„Magazyn Nowoczesny"**
(wł. W. Rudzki)
Będzin, Kołłątaja 43. Tel. 2-53.

## Odroczenie płatności

### RAT POŻYCZKI.

Delegaci Stow. właścicieli nieruchomości w Dąbrowie w osobach pp. W. Jaworskiego, inż. F. Rogalewicza i R. Żelawskiego na konferencji z dyrektorem Funduszu Pracy p. Z. Madeyskim uzyskali odroczenie płatności rat pożyczek, zaciągniętych na zaprowadzenie urządzeń wodociągowo - kanalizacyjnych, na przeciąg dwóch lat. W okresie tym właściciele nieruchomości będą płacić jedynie procenty od wspomnianych pożyczek.

× **URZĘDNICY BEZ PENSJI.** W Czeladzi urzędnicy miejscy nie otrzymali ostatniej pensji, ponieważ kasa miejska świeci pustkami. Wszelkie wpływy podatkowe Czeladzi zajął na poczet swych należności będziński urząd skarbowy.

× **PORANEK.** Dziś, dnia 28 października o godz. 11.30 odbędzie się w kinie „Eden" poranek z filmu „Romeo i Julia". Ceny miejsc od 25 gr. 6430

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zgłoszono na terenie Sosnowca następujące przypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny — 3, płonica 7 (1 zgon), błonica — 5, odra — 78, róża — 1, krztusiec — 2, gruźlica — 8 (1 zgon).

× **UJĘCIE ZŁODZIEI.** W związku z kradzieżą w biurze kopalni Wiktorja w Gołonogu, gdzie dyr. Kozłowskiemu skradziono rewolwer i garderobę, policja ujęła sprawców kradzieży, w osobach Wacława Mironowicza, zamieszkałego przy ul. Kopernika 12 w Dąbrowie i Mieczysława Dudkiewicza, zamieszkałego przy ul. Piłsudskiego 13 w Dąbrowie. Skradzione rzeczy odebrano, a sprawców przekazano władzom sądowym.

# Wezwanie do życia wewnętrznego.

## W dniu święta Chrystusa Króla.

Dzisiejsze święto Chrystusa Króla ma być przeglądem sił katolickich, potężną manifestacją katolickiego ducha i zapału. W dniu święta Chrystusa Króla pragniemy powołać pod sztandary naszych organizacyj katolickich tych, którzy nieraz tak daleko od nas stoją, trwając na uboczu w bezczynności.

Dzień Chrystusa Króla — święto Akcji katolickiej z jednej jeszcze przyczyny posiada szczególne znaczenie.

Oto w tym dniu rzucamy hasło dla Akcji katolickiej, hasło zatwierdzone przez Najdostojniejszy Episkopat. Ono ma wejść w całej rozciągłości do programu naszych zrzeszeń katolickich, ono ma promieniować na całą parafję.

W roku bieżącym hasło to brzmi: „Jubileusz Odkupienia wezwaniem do życia wewnętrznego i duchowego odrodzenia społeczeństwa". Streścić je można w słowach: „W Chrystusie Odkupienie — w Chrystusie Odrodzenie".

W myśl tego hasła przyjdzie nam przeprowadzić krucjatę życia wewnętrznego. Chcemy, by Chrystus zapanował w sercach naszych, bo to najżywiej zdoła zapalić nas do apostolskiego czynu. Tylko z Chrystusem w sercu można iść, by zdobywać innych dla Jezusa.

Tę prawdę uświadamiamy sobie doskonale i będziemy ją wykonywać w programie naszej pracy.

Dzisiejsze święto Akcji katolickiej obchodzimy szczególnie uroczyście. Dzieje się to nietylko dlatego, że jest to doroczna manifestacja, którą pragniemy urządzić jak najokazalej, ale również dlatego, że obchodzimy dzisiejsze święto Chrystusa Króla w jubileuszowym Roku Odkupienia, że składamy przez tę dzisiejszą manifestację naszą hołd nieśmiertelnemu dziełu, które dokonało się lat tysiąc dziewięćset temu na Golgocie.

Cała dzisiejsza uroczystość nasza pełna niechaj będzie uwielbienia dla tej wielkiej tajemnicy Odkupienia.

**Ks. T. Jankowski, proboszcz.**

Przypominamy, że w kościele parafjalnym w Sosnowcu dziś o godz. 8 rano odbędzie się uroczysta msza św. ze wspólną Komunją św.; godz. 9.30 — nabożeństwo dla szkół; godz. 11 — solenna suma z okolicznościowem kazaniem; g. 12.15 — pochód ulicami miasta. O wzięcie w nim udziału proszone są organizacje i szkoły; godz. 15.30 — nabożeństwo różańcowe z kazaniem; godz. 17 — akademja w Domu katolickim dla starszych za biletami; godz. 20 — przedstawienie w teatrze miejskim.

# Przed świętem 11 listopada

## w Zagłębiu.

W ubiegły piątek, w sali posiedzeń starostwa powiatowego w Będzinie, odbyło się organizacyjne zebranie komitetu powiatowego obchodu święta 11 listopada.

Posiedzenie zagaił p. wicestarosta Izydorczyk, nadmieniając, iż **spośród różnych świąt i obchodów, święto 11 listopada powinno być wyjątkowo uroczyście obchodzone,** gdyż jest to nietylko rocznica odzyskania niepodległości, ale jednocześnie przypomnienie, że w okresie samodzielnej gospodarki mamy za sobą poważny dorobek, a nawet zdobywamy w niektórych dziedzinach przodujące miejsca.

Po przemówieniu, na przewodniczącego zaproszono dr. Gosiewskiego, sekretarzowała p. I. Kasprzykówna.

Dyr. Gosiewski, nawiązując do przemówienia p. wicestarosty Izydorczyka, zaznaczył, **iż z uwagi na znaczenie święta powinno ono mieć charakter radosny i dlatego mówca proponuje, aby zerwać z dotychczasowym szablonem nudnych obchodów,** mających niekiedy wręcz żałobno pogrzebowy charakter.

Obchód 11 listopada powinien być dniem ogólnej radości i wszystkie komitety powinny mieć to na uwadze i pod tym kątem organizować obchody.

Następnie przedstawiciele komitetów lokalnych miejskich i gminnych **zdawali relację z prac organizacyjnych obchodów na swych terenach,** poczem omówiono w ogólnych zarysach fragment obchodu święta i ustalono, iż jak zwykle, obchód o charakterze powiatowym będzie składał się z dwóch części, mianowicie przed południem **odbędzie się nabożeństwo, a następnie defilada wojska i organizacyj P. W. w Będzinie, a wieczorem specjalne przedstawienie w teatrze w Sosnowcu.**

Skolei powołano komitet, w następującym składzie: p. starosta Boxa, dr. Gosiewski, przedstawiciele duchowieństwa, wojskowości, Zw. legjonistów, Zw. oficerów rezerwy, Zw. rezerwistów, Zw. strzeleckiego, p. inspektor Luchowiec, dyr. Cholewicki, dyr. Dittrich, poseł Konieczko, por. Nowakowski, instruktor Jaroszewicz, prasa, oraz przedstawiciele komitetów lokalnych.

Komitet powiatowy wyda odezwę do społeczeństwa, a ewentualny dochód z urządzanych z racji obchodu imprez postanowiono przeznaczyć na dom społeczny w Sosnowcu.

# Papierosy stanieją

## Cieszcie się palacze.

W najbliższych dniach nastąpić ma bardzo poważna zniżka cen wyrobów monopolowych papierosów i tytoniu. **Droższe gatunki stanieją o 20 proc., średnie zaś i tańsze o 1 gr. na sztuce.** Np. najbardziej używane papierosy „Ergo" kosztować będą 4 gr. za sztukę, zaś „Obstalunkowe" 5 gr. za szt.

Niezależnie od tej redukcji cen wprowadzone będą do sprzedaży nowe gatunki papierosów tańszych w cenie od 2 do 4 gr.

Największą jednak nowość stanowić będzie bezustnikowy papieros „Hel" w cenie 7 i pół gr. za sztukę, który wyrabiany będzie na sposób amerykański i tem samem zastąpi amatorom papierosów t. zw. opiumowych drogie wyroby zagraniczne.

W związku z zapowiedzianą zniżką cen ukazały się w Warszawie i innych miastach papierosy „Rarytas", sprzedawane dotychczas wyłącznie na Śląsku i na Pomorzu. Papierosy te sprowadzane są z tego względu, iż nie będą one więcej wyrabiane, ponieważ w najbliższym czasie ukaże się nowy cennik wyrobów tytoniowych, postanowiono przyśpieszyć ich wyprzedaż i dlatego wydano je różnym innym miastom polskim.







## Przywłaszczenie

### PLACU MIEJSKIEGO W CZELADZI.

Z Czeladzi donoszą nam o niesłychanym fakcie przywłaszczenia placu miejskiego przez garbarnię „Dermata". Przed trzema dniami garbarnia wstrzymała ruch w fabryce a wszystkich ludzi zatrudniono przy przesunięciu parkanu i zajęciu terenu nadbrzeżnego przy ul. Niwa, należącego do miasta. W podobny sposób usiłowano po drugiej stronie ulicy zająć i przywłaszczyć publiczną drogę.

Niesłychany ten fakt samowoli, świadczący o zupełnem nieposzanowaniu prawa, wywołał ogromne wzburzenie wśród mieszkańców. Czy ze strony władz miejskich uczyniono jakieś kroki, celem ukarania winnych i przywrócenia poprzedniego stanu, niewiadomo. Przypuszczać należy, że władze wkroczą w tę sprawę w najbliższych dniach. Mieszkańcy Czeladzi mają wnieść zbiorową skargę.

## Rzeczy są

### NIEMA POSZKODOWANEGO.

Policja w Będzinie otrzymała wiadomość, iż w melinie, zamieszkałej przez Janinę Kosałkę na t. zw. Kamionce, ukrywa się dwóch złodziei i włamywaczy. Kiedy policja przybyła do wspomnianej meliny, zastała tam znanego złodzieja Piotra Budzisza, kochanka Kosałki, oraz Stanisława Gałązkę, a pod łóżkiem znaleziono ukrytą walizę. Po otwarciu jej ujrzano garderobę męską, suknie jedwabne, bieliznę, oraz znaleziono bilet wizytowy Angieli Solik. Rzeczy te pochodzą z kradzieży, lecz poszkodowany jest nieznany. Zostały one skradzione prawdopodobnie na Śląsku, lub w województwie Krakowskiem. Walizę z rzeczami zabrano na przechowanie, a złodziei osadzono w areszcie.

# Wymowa cyfr.

### RUCH BUDOWLANY W I PÓŁROCZU R. B.

Według ostatnich obliczeń, w ciągu pierwszego półrocza rb. ukończono w Polsce 1.788 nowych budynków, w tem 1.673 mieszkalnych, 43 przemysłowe i handlowe, 11 użyteczności publicznej oraz 61 innych.

W nowoukończonych budynkach znajduje się 3.691 mieszkań, w tem jednoizbowych 511, dwuizbowych 1.357, trzyizbowych 910, czteroizbowych 761, oraz większych mieszkań 152.

W tymsamym okresie czasu ukończono 127 nadbudówek i dobudówek, w tem 113 mieszkalnych, 7 przemysłowych i handlowych, 4 użyteczności publicznej oraz 3 inne. W nadbudówkach tych znajduje się 251 mieszkań, w tem 60 jednoizbowych, oraz 6 mieszkań większych.

W nowoukończonych budynkach znajduje się ogółem 10.316 izb mieszkalnych, w nadbudówkach i dobudówkach [illegible] izb.

W ciągu pierwszego półrocza wycofano z użytkowania ogółem 144 budynki

NADESZŁY
WODY MINERALNE
świeżo czerpane, oraz gwarantowany
TRAN LECZNICZY
świeżego transportu
poleca:
SKŁAD APTECZNY
Z. JACKOWSKI
Dąbrowa, 3-go Maja 6.
Tel. 2-62.
6209

# PROGRAM RADJOWY

### TADEUSZ LASKOWSKI I JANINA FAMILIER - HEPNEROWA W RADJO.

W koncercie muzyki lekkiej (poniedziałek) dnia 29 b.m. o godz. 20 wystąpi tenor, Tadeusz Laskowski, aby odśpiewać kilka melodyjnych piosenek. O godz. 21 tegoż dnia w koncercie wieczornym weźmie udział znakomita pianistka, Janina Familier - Hepnerowa, która odegra koncert fortepianowy b-moll Czajkowskiego, o śpiewności i miękkości linji melodyjnych, stojący na czele jego kompozycyj fortepianowych.

### WŚRÓD POLAKÓW NA SACHALINIE.

Całej Polsce znane jest nazwisko znakomitego i wytrawnego podróżnika, Aleksandra Janty - Połczyńskiego. Jego korespondencje pisane najpierw z Rosji Sowieckiej, następnie z Mandżurji, Hin i Japonji, zjednały mu opinię bystrego obserwatora, wytrawnego podróżnika i wzorowego pisarza. To też radjosłuchacze przyjmują bezwątpienia z radością wiadomość, że w poniedziałek o godz. 19.30 (29.X) usłyszą ze studja rozgłośni poznańskiej ciekawe impresje podróżnicze Aleksandra Janty - Połczyńskiego. Tym razem będzie to reportaż „Wśród Polaków na Sachalinie".

### PIOSENKI LUDWIKOWSKIEGO W RADJO

Starsza generacja lwowian ze wzruszeniem wspomina cieszące się w swoim czasie olbrzymią popularnością piosenki i kuplety Ludwika Ludwikowskiego, w których odzwierciadlało się życie lwowskich przedmieść, kawiarń, kabaretów i t. zw. „ogródków". To też lwowianie, z których wielu rozsianych jest dziś po całej Polsce z przyjemnością wysłuchają tych piosenek, które wykona syn tego ostatniego piosenkarza Lwowa, p. Czesław Halski w poniedziałek 29 b.m. o godz. 15.45.

### NIEDZIELA 28 PAŹDZIERNIKA 1934 R.

9.00 — Audycja poranna. 10.10 — Odczyt misyjny (W-wa). 10.25 — Muzyka poważna. 10.30 — Nabożeństwo z klasztoru O.O. Franciszkanów w Panewnikach - Ligocie. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.03 — Wiadomości meteorologiczne (W-wa). 12.05 — „Co słychać na Śląsku" — opowie dr. Tomasz Strzembosz. 12.15 — Transm. z Cieszyna odsłonięcia pomnika ku czci poległych legjonistów Ziemi Cieszyńskiej. W przerwie: audycje z Poznania i Warszawy. D. c. transmisji z Cieszyna. 14.00 — Muzyka lekka. 15.00 — Odcz. rolniczy p.t. „O praktycznem wykorzystaniu rozporządzeń oddłużeniowych przez rolnictwo" wygł. p. Stanisław Sadkowski (W-wa). 15.15 — Koncert chóru męskiego „Baildon" pod dyr. Józefa Jesionka (na wszystkie rozgłośnie). 15.25 — Skrzynka pocztowa. 15.35 — D. c. koncertu chóru męskiego „Baildon". 15.45 — Odczyt p.t. „Oszczędność daje pracę" wygłosi prezydent m. Katowic dr. Adam Kocur. 16.00 — „Taniec księżniczki" — fragment z „Popiołów" S. Żeromskiego (W-wa). 16.20 — Recital śpiewaczy Sergjusza Benona — bas (W-wa). 16.45 — „Szwedzi na statku „Warszawa" — dr. Karol Klein. 17.00 — „Zaproszenie do tańca" — muzyka taneczna w wyk. Zespołu Tadeusza Seredyńskiego z conferencierką Wiktora Budzyńskiego. 17.50 — „O książce Maurycego Paleologue'a — o przełomie w polityce światowej w 1904—1906" — wygł. p. Jan Kucharzewski (W-wa). 18.00 — „Teatr Wyobraźni" nadaje słuchowisko p.t. „Podróż Czong-Li" p-g Sachy Guitry. 19.45 — „Promieniści" z cyklu „Życie młodzieży" — wygł. prof. Henryk Mościcki (W-wa). 19.00 — Koncert utworów Jana Straussa. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Lucyna Szczepańska — śpiew (W-wa). 19.50 — Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert popularny. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Albert Katz — wiolonczela (W-wa i Wilno). 20.55 — „Jak pracujemy w Polsce" 21.00 — „Na wesołej lwowskiej fali". 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 — Porady radjotechniczne (Jan Ciabotny). 22.15 — Koncert reklamowy. 22.30 — Muzyka taneczna z płyt. 23.00 — Wiadomości meteorolog. dla komunikacji lotniczej. 23.05 — D. c. muzyki tanecznej z płyt.

# § Z SALI SĄDOWEJ §

### OBRAZA SEKWESTRATORA.

Wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko mieszkańcom Strzemieszyc, 71-letniemu Józefowi Kozłowi, Mariannie Kameli i Juljannie Balickiej, oskarżonym o znieważenie sekwestratora urzędu skarbowego, Bolesława Litewskiego z Sosnowca. Kiedy bowiem sekwestrator zjechał do mieszkania Kozła i zajął mu za zaległe podatki krowę, zrozpaczony staruszek zaczął mu wymyślać od złodziei, bandytów i t. p. w czem pomagały mu dzielnie wyżej wymienione kobiety. Do tego doszło, że sekwestrator zmuszony był wezwać policję, która zajście zlikwidowała, spisując jednocześnie protokół. Sąd, po przesłuchaniu świadków skazał Kozła na 4 tygodnie aresztu, pozostałe zaś oskarżone po 3 tygodnie aresztu. Ze względu jednak na dotychczasową niekaralność oskarżonych, wykonanie kary zawieszone im zostało na okres lat 3.

### WRÓĆ DO MNIE.

Przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanął wczoraj mieszkaniec Grodźca, 48-letni Jan Makówka, pod zarzutem bezprawnego zatrzymania metryki urodzenia, należącej do Lidji Fiedoniuk.

Jak się na rozprawie okazało Makówka, będąc przed kilkunastu laty w Rosji, poznał tam Fiedoniukową, którą namówił, by przyjechała z nim do Polski. Po przyjeździe do Sosnowca osiedli oni w Grodźcu, gdzie wspólnie zamieszkali.

Początkowo pożycie ich było szczęśliwe. Sczasem jednak Makówka zaczął pić, zaniedbywać swą przyjaciółkę i morząc ją głodem. Do tego wreszcie doszło, że nieszczęśliwa kobieta, nie mogąc dłużej wytrzymać z pijakiem, opuściła go i wyjechała na Śląsk W międzyczasie jednak napisała ona do konsulatu polskiego w Kijowie prosząc o nadesłanie jej metryki urodzenia. Metrykę nadesłano pod adresem Makówki, który zatrzymał ją u siebie, nie chcąc jej wydać Fiedoniukowej. Na rozprawie oskarżony tłumaczył się tem, że zrobił to dla tego, ponieważ chciał zmusić Fiedoniukową, by powróciła do niego. Sąd skazał go za to na 5 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na okres lat 3.

TOWARZYSTWO KOPALN WĘGLA
„FLORA"
SPÓŁKA AKCYJNA
Zarząd: Warszawa, al. Jerozolimskie 28.
Kopalnie Węgla Kamiennego
w Dąbrowie Górniczej
Węgiel długopłomienny
pierwszorzędnej jakości
dla celów opału domowego i przemysłowych.
6203

# W Tygodniu czystości powinno być inaczej.

Obecnie w Zagłębiu odbywa się Tydzień czystości i w związku z tem powstały w miastach naszych komitety, których zadaniem jest przeprowadzenie na swym terenie Tygodnia czystości, oraz wszelkich, związanych z tem przedsięwzięć.

Ponieważ wciągu roku, mimo poruszania bolączki tej w prasie, nie można doprowadzić do tego, aby ulice w miastach były skrapiane przed zamiataniem, możeby obecnie, bodaj w okresie Tygodnia czystości, komitety zwróciły na to uwagę i w taki lub inny sposób dopięły tego, że jezdnia przed zamiataniem powinna być skropiona. We wszystkich miastach istnieją wodociągi, a więc nie jest to zabieg zbyt kłopotliwy, tymczasem wystarczy przejechać się tramwajem, aby zobaczyć, że główne arterje kołowe zamiatane są na sucho i to pomiędzy godz. 10 a 12 w południe.

Przecież kurz ten jest najszkodliwszy i komitety Tygodnia czystości choćby tylko dla utrzymania autorytetu przeprowadzanej akcji powinny zwrócić uwagę na wspomnianą bolączkę i dążyć do jej usunięcia.

# Od Administracji

## Przypominamy

o odnowieniu prenumeraty na miesiąc listopad i o uregulowaniu prenumeraty zaległej, a to dla uniknięcia przerw w wysyłce pisma. 6411

# Pierwsze posiedzenie nowej Rady miejskiej w Olkuszu.

Na ostatniem posiedzeniu nowej Rady miejskiej w Olkuszu, powołane zostały komisje: rewizyjną, leśną, parcelacyjną, techniczną i sanitarną. Do komisyj tych wybrano radnych i — do rewizyjnej: pp. Kotowicza (przewodniczący), Łaskawca i Ch. Szwarcberga; do leśnej: pp. Szczurowskiego, Januszka, Goławskiego, M. Łydkę i Potoka; do parcelacyjnej: pp. Zbiega, Goławskiego, Głąba, Januszka i Abr. Kernera; do technicznej pp. Łaskawca, Goławskiego, Szczurowskiego, Pietraszewskiego i Ch. Szwarcberga; do sanitarnej pp. Kluczewskiego, Urasińskiego i M. Szwarcberga.

Pozatem burmistrz Majewski zapoznał Radę ze stanem gospodarki miejskiej za pierwsze półrocze r.b., stwierdzając, że budżet po stronie dochodu pokrywa się z sumami preliminowanemi tak że będzie on zrealizowany w 100 proc., omówił wykonane dotąd roboty inwestycyjne na terenie miasta i osiedla w Bukownie.

Rada uchwaliła: opłaty za wycier kominów (od 10 gr. do 40 gr.), zaciągnięcie pożyczki w wysokości 40 tys. zł. z Funduszu Pracy na sporządzenie planu regulacyjnego miasta i t. p.

Omówiono najbardziej palące potrzeby, jak rozbudowę szkoły rzem.-przem. w związku z podniesieniem jej do typu szkół średnich, stałego subsydjum dla gimn. żeńskiego P. M. S. z funduszów miejskich i oddłużenia gmin. męskiego w formie przyjęcia części długu za zwrócenie miastu przez gimnazjum parceli.

W wolnych wnioskach odczytano decyzje wydziału pow. w Olkuszu w sprawie uchylenia uchwały Rady przyznającej b. wiceburmistrzowi Zbiegowi sumy zł. 480 za kilkakrotne przejazdy w sprawach miejskich do Kielc i Warszawy; przyjęto wnioski p. Witczyńskiej o poczynienie starań w dyrekcji kolejowej o uruchomienie dogodniejszych pociągów szkolnych w kierunku Miechowa dla dziatwy szkolnej i wybudowania kilku domów na terenie miasta dla bezdomnych, jak również wniosek p Zbiega o zabezpieczenie ulicy Jasnej przed zalewami w razie większych opadów deszczowych.

Na posiedzeniu przewodniczył burmistrz Majewski.

# SPORT.

### DZISIEJSZE MECZE LIGOWE:

Dzisiaj odbędzie się pięć spotkań zespołów ligowych:
w Warszawie: Warszawianka — Polonia;
w Łodzi: Ł. K. S. — Wisła;
w Poznaniu: Warta — Podgórze;
w Krakowie: Garbarnia — Ruch i Cracovia — Pogoń.

### O MISTRZOSTWO KL. A.

Dzisiaj na boiskach zagłębiowskich odbędzie się pięć spotkań o mistrzostwo kl. A.

W Sosnowcu na stadjonie Policyjnego K. S. gospodarze zmierzą się o godz. 14.30 z fabrycznym zespołem Solvay'u.

W Czeladzi rano: Brynica — Zagłębie, popołudniu zaś ciekawy mecz: C. K. S.—Unja.

W Będzinie: Zagłębianka — Płomień i Sarmacja — Ruch.

### ZAMKNIĘCIE SEZONU LETNIEGO.

Klub motocyklowy w Dąbrowie urządza dnia 28 b.m., t. j. dziś zamknięcie sezonu letniego, z następującym programem: godz. 9 zbiórka na placu Karpat, ul. Sienkiewicza, godz. 9.15 wyjazd do kościoła na nabożeństwo, godz. 10.30 objazd ulicami miasta, godzina 11 wspólna fotografja, godz. 11.30 wspólny obiad w kawiarni „Casino" w Dąbrowie, ul. 3 Maja 14.

Zarząd prosi członków o bezwzględne wzięcie udziału w uroczystości, a jednocześnie zaprasza i sympatyków tego sportu.

### POLICYJNY K. S. — DLA MŁODZIEŻY.

Policyjny K. S. postanowił już od dnia 26 b.m. udostępnić młodzieży bezpłatne wejście na wszelkie imprezy na boisku. Bezpłatnie wpuszczana będzie młodzież, nie przekraczająca wzrostem 1 m. 30.

Zarząd Policyjnego K. S. w Sosnowcu równocześnie apeluje do młodzieży, która będzie korzystała z bezpłatnego wstępu, aby zachowywała się na boisku bez zarzutu — gdyż w przeciwnym razie przywilej bezpłatnego wstępu na boisko zostanie cofnięty.

Na skutek apelu władz państwowych i sportowych, zarząd Policyjnego K. S. w Sosnowcu postanowił oddać 1 dzień w tygodniu, t. j. każdy czwartek — od godz. 10 do godz. 12 (za wyjątkiem świąt) boisko dla ćwiczeń młodzieży pozaszkolnej pod dozorem instruktora.

Przy tej sposobności nadmieniamy, że Policyjny K. S. w Sosnowcu już od dłuższego czasu udostępnił Miejskiemu komitetowi P. W. i W. F. bezpłatne korzystanie ze stadjonu sportowego. Ponadto bezpłatnie ze stadjonu korzystają: S.K.S. Strzała, Pocztowe i Kolejowe P. W., szkoły i inne organizacje.

### APEL „WARTY" DO SYMPATYKÓW SPORTU.

Dnia 9.9 odbył się w Zawierciu mecz o mistrzostwo kl. B. pomiędzy Koroną, a Wartą. Jak wiadomo, mecz ten został zakończony wkroczeniem na boisko publiczności. Z tego powodu Wydział gier i dyscypliny zamknął boisko na 6 miesięcy. Z uwagi na to, że w Zawierciu drugiego boiska niema, zarząd Warty znalazł się w ciężkiem położeniu i zmuszony był wynająć boisko w Cementowni Wysoka, które niestety ze względu na znaczną odległość od Zawiercia nie mogło dać frekwencji publiczności i dochodu. Wobec takiego stanu rzeczy zarząd K. S. Warta zwrócił się do okręgu o uchylenie tej krzywdzącej decyzji w rezultacie czego boisko zostało odwieszone warunkowo. Zarząd klubu zwraca się za naszem pośrednictwem do ogółu sportowego m. Zawiercia, aby w czasie zawodów publiczność zachowywała spokój, przez co w znacznej mierze ułatwi pracę klubu i tem samem zrehabilituje się za popełniony nietakt w dniu 9.9.

# OFIARY.

NA POWODZIAN złożone w naszej Administracji:

Bajgelmacherowie zł. 10.

Na Fundusz Obrony Morskiej złożone w aptece p. Jagiełłowicza przez p. Safiersteina — zł. 25.

## Złóż ofiarę na powodzian

Od lat 35 w służbie dziecka Puder Bebe Szofmana

# KRONIKA ZAWIERCIA

× TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA. Stowarzyszenie pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Zawierciu urządza dorocznym zwyczajem Tydzień miłosierdzia w dniach od 29 bm. do 4 listopada włącznie. W ciągu całego tygodnia odbędzie się zbiórka po domach: odzieży, żywności, bielizny, obuwia i gotówki na listy przez osoby do tego upoważnione ze specjalnemi zaświadczeniami. W czwartek dnia 1 listopada sprzedaż chorągiewek na groby i sprzedaż znaczka na ulicach. Piątek i sobota: odwiedzanie chorych położnic po domach przez panie Wincentki. W niedzielę: kwesta uliczna i zakończenie Tygodnia miłosierdzia z uroczystem nabożeństwem w kościele parafjalnym o godz. 11 rano na intencję ofiarodawców. Ofiary mogą być również przesyłane bezpośrednio na ręce przewodniczącej Stowarzyszenia p. M. Wierzbickiej (resursa T.A.Z.). Ofiary w gotówce również przyjmuje filja „Kurjera Zachodniego" w Zawierciu, ul. 3 Maja 29. Organizację tegoż tygodnia poza zarządem przyjęła nader ruchliwa działaczka społeczna p. Michalina Pawłowska. Z uwagi na panujące wielkie bezrobocie i ogólną nędzę w naszem mieście, oraz wielki cel miłosierny, przypuszczać należy, że miejscowe społeczeństwo poprze doniosłą imprezę dla ratowania naszych bliźnich.

× DZISIEJSZA UROCZYSTOŚĆ. W dniu dzisiejszym w Zawierciu będzie obchodzona uroczystość ku czci Chrystusa Króla. Zbiórka organizacyj na boisku T.A.Z. o godz. 10 rano. Wieczorem akademja z odczytem dr. Popławskiego z Radomska. Wszyscy parafjanie proszeni są o liczne przybycie.

× ODCZYT MGR. PASIERBIŃSKIEGO. Jak się dowiadujemy, mgr. Stanisław Pasierbiński, jeden z zasłużonych działaczy na polu katolickiem i społecznem w Zawierciu, z okazji święta Chrystusa Króla w dniu dzisiejszym na akademji w Wieluniu wygłosi referat ku czci Chrystusa Króla.

× REDUKCJE NA ROBOTACH PUBLICZNYCH. W ostatnich dniach Magistrat w Zawierciu zredukował około 350 osób, zatrudnionych na robotach publicznych w Zawierciu. Obecnie jeszcze pracuje około 450 osób.

× BUDOWA KIOSKU-KAWIARENKI W ZAWIERCIU. Przed paru miesiącami zarząd miejski w Zawierciu przystąpił do budowy kiosku-kawiarenki w miejskim parku m. A. Mickiewicza. Jak nas informuje architekt miejski inż. Mrozowski, jeszcze w b. r. piękny ten okaz miasta zostanie ukończony i oddany do użytku publicznego. Budynek jest budowany na wzór amerykański i będzie cały zaszklony, co przy świetle elektrycznem będzie ładnie wyglądać. Wewnątrz znajdować się będzie mała kuchenka, salka, szatnia. Z budynku po schodach wchodzi się na taras, gdzie letnią porą mieszkańcy będą mogli przyjemnie spędzić kilka chwil przy napojach chłodzących. Zaś zimową porą, w czasie ślizgawek w parku łyżwiarzy i hokeistów będzie można się zagrzać herbatą czy kawą. Pozatem przed kilku dniami została urządzona śliczna fontanna na stawie w parku miejskim.

× F-MA KRAWCZYK NIE WYPŁACA. Otrzymujemy skargi od robotników fabryki Krawczyk i S-ka w Zawierciu na zaleganie im przez firmę z wypłatami. Robotnicy znajdują się w ciężkich warunkach i to w czasie nadchodzącej zimy.

× POSTRZELENIE BEZROBOTNEGO. Onegdaj jeden z bezrobotnych, niejaki Władysław Kłusek (Mostowa 4) przybył do biura pośrednictwa pracy celem zarejestrowania się. Pomiędzy Kłuskiem, który był w stanie nietrzeźwym, a urzędnikiem biura p. Zygmuntem Chojkowskim doszło do ostrej wymiany słów. W pewnej chwili p. Chojkowski, będąc silnie zdenerwowany, wydobył rewolwer i strzelił do Kłuska, raniąc go w prawą nogę powyżej kolana. W całą tę sprawę wplątany jest również inny urzędnik a. Królikowski. Wypadek ten wywołał w Zawierciu wielkie wrażenie. Policja prowadzi dochodzenie.

× SAMOBÓJSTWO. Zamachu samobójczego dokonała w portjerni fabryki szkła Goncesz Władysława, wypijając esencję octową. Denatkę odwieziono na kurację do szpitala Ubezpieczalni w Zawierciu. Stan jej zdrowia nie budzi obaw.

# Niedoszły mistrz Polski w kolarstwie przemytnikiem sacharyny.

Pisma krakowskie donoszą o aresztowaniu w Krakowie Ewalda Rurańskiego z Chorzowa, przy którym znaleziono 10 kg. sacharyny nielegalnego pochodzenia.

Nazwisko Ewalda Rurańskiego pojawiało się często na łamach prasy sportowej. W ubiegłym sezonie kolarskim głośny był spór o tytuł mistrza Polski w kolarstwie, przyczem ostatecznie zwycięstwo odniósł warszawski kolarz Olecki, najgroźniejszy konkurent Rurańskiego.

Po zamknięciu sezonu sportowego uzdolniony kolarz zaczął wykorzystywać inne, ukryte zdolności. Przerzucił się na intratniejszy a bardziej niebezpieczny sport — zajął się przemytem sacharyny z Niemiec do Polski. Nic dziwnego, że Rurański zwrócił na siebie uwagę straży granicznej, która zajęła się niedoszłym mistrzem Polski, któremu powinęła się wreszcie noga w Krakowie, gdzie przyłapano go z całym transportem sacharyny.

Po przeprowadzeniu dochodzeń przez organa straży granicznej, Rurański stanie przed sądem.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Sprawa opodatkowania kawalerów i bezdziet. małżeństw.

W ub. tygodniu donosiliśmy, że Ministerstwo skarbu rozważa projekt opodatkowania kawalerów i bezdzietnych małżeństw, co byłoby przeznaczone na pokrycie niedoborów w budżecie szkolnictwa powszechnego.

W związku z tem, rozważane są różne koncepcje, zmierzające do tego, ażeby podatek ten dał jak największe efekty i ażeby przy wymiarze tego podatku nie został pominięty żaden z kawalerów i żadne z bezdzietnych małżeństw.

Jak się dowiadujemy, najwięcej szans realizacji ma koncepcja podwyższenia 10 procent dodatku do podatków bezpośrednich. Jest to bowiem najłatwiejszy sposób egzekwowania tego podatku. W tym kierunku ma być ustalona pewna progresja. W każdym razie — jak się dowiadujemy — czynniki miarodajne skłonne są do wprowadzenia tego podatku możliwie w rychłym czasie.

## Kronika gospodarcza.

PRZEPISY WYKONAWCZE DO TARYFY CELNEJ PRZYWOZOWEJ. W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 92 z dnia 25 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 9 października r.b., zawierające przepisy wykonawcze do rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. o ustanowieniu taryfy celnej przywozowej. Omawiane rozporządzenie podaje szczegółowe przepisy, dotyczące clenia towarów w zależności od opakowania, w jakiem są przywożone. Na wstępie podane jest określenie wagi netto i brutto towarów, dalej znajdują się przepisy, w jakich wypadkach opakowanie podlega ocleniu, a w jakich nie. Omówione są sposoby postępowania w wypadkach, gdy w jednem opakowaniu przewożone są towary, podlegające różnym stawkom celnym. Do rozporządzenia załączona jest urzędowa tabela towarowa, ustalająca procentowy opust, jaki przy określaniu wagi netto towarów powinien być odliczany od wagi brutto. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 30 października r.b.

NOWY MONOPOL... ŚLEDZIOWY. W tych dniach zawarto porozumienie między polskimi odbiorcami śledzi a angielskimi eksporterami. Na podstawie porozumienia dostawa śledzi solonych będzie się odbywała tylko przez firmy importowe w Gdyni i Gdańsku. Ponieważ umowa zawiera klauzulę, że żadna firma polska nie będzie mogła kupować śledzi wprost w Anglji, powstaje więc nowy monopol śledziowy na Polskę.

KOMUNIKACJA MIĘDZY CZECHOSŁOWACJĄ A GDAŃSKIEM I GDYNIĄ. W ostatnich dniach odbyła się w Pradze konferencja polsko - czeskosłowacka w sprawie ulepszenia komunikacji między stacjami czeskosłowackiemi a portami Gdynia i Gdańsk. Na konferencji powzięto szereg uchwał, mających na celu dalszy rozwój wymiany towarowej przez porty polskie, oraz zwiększenie przewozów w tej komunikacji. Obradom przewodniczył naczelnik wydziału w Ministerstwie komunikacji dr. Zawojski, w skład delegacji wchodzili ponadto przedstawiciele Ministerstwa przemysłu i handlu, Rady portu w Gdańsku, Urzędu morskiego w Gdyni, oraz polskich kolei państwowych.

W SPRAWIE DOSTAW WOJSKOWYCH. Pomimo czynionych wysiłków zakupy, dokonywane przez wojsko bezpośrednio u rolników, nie przybrały większych rozmiarów. Dotyczy to zwłaszcza dostaw mięsa, które całkowicie są zmonopolizowane przez pośredników. Dla zachęcenia rolników do podejmowania się dostaw dla wojska Ministerstwo skarbu wydało zarządzenie z dn. 11 października r.b., aby należności rolników za dostawy do wojska były zajmowane przez urzędy skarbowe z tytułu zaległości podatkowych do wysokości najwyżej 25% tych należności.

# KRONIKA OLKUSKA.

## Narzeczony i złodziej w jednej osobie.

Policja ujęła kobietę wraz z 5-letniem dzieckiem, która wraz z nieznanym mężczyzną w nocy na 10 bm. po przenocowaniu popełniła kradzież na szkodę Szczepana Starczynowskiego w Walkowni pod Sławkowem. Zatrzymana nazywa się Katarzyna Kuranda, lat 34, panna, ze wsi Brończyce, pow. Pińczowskiego. Oświadczyła ona, że na dwa tygodnie przed kradzieżą, w czasie wędrówki poznała się z nieznanym z nazwiska „Władkiem", z którym razem dzielili dolę i niedolę. „Władek" obiecywał się z nią ożenić, była mu więc powolną nawet i w kradzieży. W końcu „Władek" pożyczył od niej 20 zł. i poszedł gdzieś w świat.

Policja w dalszym ciągu poszukuje nieznanego „narzeczonego" i równocześnie złodzieja.

Kino „Orzeł" — Niepotrzebne dziecko i Pat i Patachon jako kompozytorzy.

× PODZIĘKOWANIE. Za przeprowadzoną operację, oraz niestrudzoną i bardzo troskliwą opiekę, składam tą drogą W. Panu d-rowi Aleksandrowi Ossowskiemu w Olkuszu serdeczne podziękowanie.

6412 Marjan Kulak, fabr. „Olkusz".

× PRZED ŚWIĘTEM 11 LISTOPADA. W dniu wczorajszym wieczorem odbyło się posiedzenie, na którem ustalono program obchodu święta 11 listopada w Olkuszu.

× 1000 DRZEWEK PRZY DROGACH. Zarząd drogowy przy Radzie pow. w Olkuszu w dniach 26 i 27 bm. obradził drzewkami drogi Klucze — Ogrodzieniec i Kraków — Ojców, w liczbie 600 akacji i 400 lip.

× REMONT ZABYTKOWEJ SYNAGOGI. W Pilicy przystąpiono do remontu części starożytnej synagogi drewnianej (modrzew), pochodzącej z XIV wieku. Na remont ten dało zezwolenie województwo Krakowskie, oddział sztuki i zabytków, z zastrzeżeniem zachowania dawnej struktury.

× REDUKCJE. Z dniem 28 bm. kierownictwo budowy kolei Szczakowa — Bukowno zredukowało 40 robotników, zatrudnionych przy mostach, budowę których już ukończono. Fabryka braci Szajn w Sławkowie redukuje z dniem 1 listopada 17 robotników.

× ROZBILI CZASZKĘ NIEWIADOMO ZA CO. Na mieszkańca wsi Sułoszowa, 21-letniego Wł. Krawca napadło trzech osobników, którzy pobili go do nieprzytomności kijami i jakiemiś tępemi narzędziami, poczem zbiegli. Wezwany lekarz dr. Kościuszko skonstatował pęknięcie czaszki u Krawca i inne obrażenia na ciele. Krawiec zaniemówił. Z polecenia lekarza ciężko rannego odwieziono do szpitala w Krakowie. Przeprowadzone natychmiast dochodzenie ustaliło, że jednym ze sprawców pobicia jest mieszkaniec Sułoszowej Jan Szlachta, dwaj inni nieznanych nazwisk, pochodzą ze Sąspowa, gm. Sułoszowa. Za co Krawca pobito, niewiadomo.

# Z CAŁEJ POLSKI

## KŁOPOT Z CYGANKAMI.

Swego czasu został skazany na 3 lata więzienia cygan Siwak, który hipnotyzował kasjerów w instytucjach, a następnie zabierał im pieniądze. Siwak zostawił w Warszawie żonę i dwie urodziwe córki: 17-letnią Nataszę i 15-letnią Marynę. W starszej Siwakównie zakochał się bratanek cygańskiego króla Kwieka, Karbacz, który swego czasu porwał Nataszę i wywiózł do lasu. Młoda cyganka zdołała uwolnić się, następnie wróciła do matki, która złożyła o porwaniu doniesienie do policji. Karbacz wobec tego zbiegł zagranicę i rozesłano za nim listy gończe. W piątek policja otrzymała nowe doniesienie o porwaniu młodszej córki, 15-letniej Maryny, w której zakochał się młodszy brat Karbacza. Według obyczajów cygańskich do małżeństwa niezbędna jest zgoda ojca panny młodej. Kiedy młodszy Karbacz oświadczył się Marynie, powstała kwestja zwolnienia jej ojca z więzienia za kaucją. Kaucja była jednak zbyt wielka, wobec czego Karbacz postanowił sobie „uprościć" sprawę. W nocy zakradł się on do mieszkania Siwaka na Marymoncie i porwał młodą cygankę, którą gdzieś wywiózł samochodem. Po otrzymaniu doniesienia policja wszczęła pościg, który narazie nie przyniósł rezultatu.

## CHORY UMARŁ BEZ POMOCY.

Niezwykły wypadek, charakteryzujący dosadnie stan pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach, może ilustrować poniższa wiadomość: Na lotnisku łódzkiem w Lublinku zasłabł przed kilku dniami starszy mężczyzna, którego nazwiska początkowo nie zdołano ustalić. Z najbliższego telefonu zaalarmowano miejskie pogotowie ratunkowie, które jednak odpowiedziało, że przyjechać nie może, albowiem wypadek zdarzył się poza granicami miasta. Zwrócono się więc do pogotowia Ubezpieczalni społ. lecz tam oświadczono, że w pierwszym rzędzie... konieczny jest numer legitymacji chorego! Gdy oświadczono, że wypadek jest nagły i nikt nie wie, czy chory posiada legitymację, a życie jego wisi na włosku, odpowiedziano, że pogotowie Ubezpieczalni społecznej do wypadku tego przyjechać nie może. Zwrócono się skolei do Czerw. Krzyża. Tutaj oświadczono, że tego rodzaju interwencja nie leży w kompetencji Czerwonego Krzyża, bo karetka tej instytucji wyjeżdżać może tylko do wypadku specjalnego, za pewną opłatą zgóry! Rezultat był tragiczny. Chory znajdował się na lotnisku przez dwie godziny bez pomocy lekarskiej i gdy zjawił się sanitarjusz wojskowy, zdołał już tylko zamknąć nieszczęśliwemu oczy.

5 FLEURS POUDRE FORVIL



WONNY PYŁ PIĘCIU WYBRANYCH KWIATÓW

składa się na doskonały puder rośl. inny 5 Fleurs. Forvil. Miałki, dobrze przylega, nie szkodzi cerze, nadając jej świeżość i wdzięk młodości, a przytem posiada subtelny, naturalny i trwały zapach kwiatów.

5 FLEURS POUDRE FORVIL

5809

---

# HUTMISTRZ

potrzebny do wyrobu szkła stołowego i oświetleniowego, białego i kolorowego, wykwalifikowany w szkle dętem i prasowanem — tylko dobry fachowiec do pieca i wanny, mogący się wykazać świadectwami.

Zgłoszenia z curriculum vitae do „Kurjera Zachodniego" dla Wuka.

6388

---

ORYGINALNE PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN R.M.S.W. Nr 1599 ZN. FABR. KOGUTEK SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE: BÓLE GŁOWY i ZĘBÓW, MIGRENA, NEWRALGJA, GRYPA i PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE i T. P.

ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. „KOGUTEK" W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW.

UŻYCIE: W RAZIE POTRZEBY 1-2 PROSZKI DZIENNIE.

---



## Ratujcie zdrowie

Powagi świata lekarskiego stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstawania najrozmaitszych chorób, — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

## ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA

jak to stwierdzili wybitni lekarze, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm.

Cena pudełka Zł. 1.50; podwójne pudełko Zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i drogerjach (skł. aptecznych.)

3542

---

## ROZKOSZNE DZIECKO



śmieje się i jest wesołe, gdyż jest zdrowe. Jecorol wzmacnia kości, sprzyja wzrostowi, zapobiega krzywicy, leczy skrofuły, dając poprawę samopoczucia i zdrowia.

# JECOROL BUKOWSKIEGO

LABORATORJUM CHEMICZNO-FARMAC. MAGISTER A. BUKOWSKI SUKC., WARSZAWA

---

HEMOROIDY!

PRZY CIERPIENIACH HEMOROIDALNYCH (BÓLACH, SWĘDZENIU, PIECZENIU I KRWAWIENIU) STOSUJE SIĘ ORYGINALNE CZOPKI „VARICOL" GĄSECKIEGO

STOSUJE SIĘ MAŚĆ ...

---

Powrócił i przeprowadził się!

**Urolog Dr. Edward MEHRER**

Specjalista w chorobach nerek, pęcherza i dróg moczowych.

KATOWICE, ul. Dworcowa 11 (obok Hotelu Monopol) Tel. 343-63.

6112

---

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

DZIŚ I DNI NASTĘPNE

Każdy powinien oglądnąć największy film ostatnich czasów europejskiej produkcji Universalu Piet. Corp. p. t.

# „BUNTOWNIK"

Arcydzieło osnute na tle walk o wolność Tyrolu. Niebywała gra, sceny zbiorowe, walki w górach i przepiękna treść. W rol. gł. VILMA BANKI, MICHAŁ VARKONY i LUIS TRENKER.

NADPROGRAM: Wielka sensacja sportowa Challenge'u 1934 r. Specjalny nadzwyczajny reportaż PATA, turnieju lotniczego zakończonego zwycięstwem Polski, obejmujący otwarcie i rozpoczęcie turnieju, próby sprawności technicznej, lot okrężny, próba szybkości, zdobycie pierwszych nagród przez Polaków. Rozdanie nagród przez P. Prezydenta Rzplitej w obecności 200.000 widzów. Film powyższy wyświetlany będzie tylko w kinie teatrze „ZAGŁĘBIE" na wyłącznych prawach eksploatacji, oraz Tygodnik Paramountu.

---



Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski

## JANA ZAGÓRSKIEGO,

SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 12-48.

WYKONYWA:

pomniki, grobowce, i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p.

Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności

247

---

Zarząd Zjednoczonego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca podaje do wiadomości, że w niedzielę dnia 11 listopada 1934 roku o godz. 2 popołudniu odbędzie się

## ROCZNE ZGROMADZENIE SPRAWOZDAWCZE

członków Stowarzyszenia w sali Domu Katolickiego przy ul. Prezydenta Mościckiego w Sosnowcu z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie, 2) Powołanie Prezydjum, 3) referat przedstawiciela „Fonu'u", 4) Odczytanie protokółu z poprzedniego zgromadzenia, 5) sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 1933, 6) sprawozdanie kasowe, 7) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 8) zatwierdzenie bilansu, 9) zatwierdzenie budżetu na rok 1934, 10) wybór 12 członków Zarządu i 6 zastępców, 11) wybór 3-ch członków Komisji rewizyjnej i 1 zastępcy, 12) ogólna sytuacja właścicieli nieruchomości, 13) sprawozdanie z delegacyj, 14) nadanie honorowego członkostwa, 15) dyskusja, 16) wolne wnioski.

Zebranie odbędzie się w pierwszym terminie o godz. 14-ej, a w razie nieprzybycia członków zebranie w drugim terminie odbędzie się o godz. 15-ej bez względu na ilość przybyłych. Wstęp tylko dla członków, którzy uiścili składkę członkowską za I półrocze 1934 r.

6399 ZARZĄD ZJEDNOCZONEGO STOWARZYSZENIA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI M. SOSNOWCA.

---

KOWALSKINA STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY

FABRYKA CHEM.-FARM. „ARKOWALSKI" WARSZAWA

---

Zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty

## KOSMETYCZNE KURSY

dają prawo otwarcia GABINETU KOSMETYCZNEGO. Kurs czteromiesięczny. Wykładają lekarze, wybitni specjaliści. Teorja i szeroka praktyka przy

**Gabinecie Kosmetycznym „PANI"**

Katowice, ul. Teatralna 8 m. 11, tel. 338-95.

Zapisy codziennie. 6317

---



WARSZAWSKA 12 SOSNOWIEC

WYKWINTNE ELEGANCKIE NIEDROGIE

STAROSTECKI

Chcesz kupić najtaniej obuwie z najmodniejszych fasonów i skór wstąp do:

MAGAZYNU OBUWIA BOLESŁAWA STAROSTECKIEGO

6137 Sosnowiec ul. Warszawska 12 Telefon 10-22

CENY KONKURENCYJNE!

---



LAMPKI NAGROBKOWE MARKI POLO ZAWSZE NAJPEWNIEJSZE W PALENIU

WYSTRZEGAĆ SIĘ BEZWARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWNICTW.

POLO

---

## KOSZULE MĘSKIE PIJAMY KOŁNIERZYKI

6402

Najkorzystniej kupicie bo po cenach fabrycznych

W WYTWÓRNI BIELIZNY „TATRA"

SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego 18.

---

## LAMPKI na GROBY szklane i żelatynowe

PALNIKI i ZNICZE „POLO" Nalewanie lampek grobowych

SOSNOWIEC „SIŁA" HALE-ROZWOJU

HURT! DETAL!

---

PRZEPROWADZKI EKSPEDYCJA PRZEWÓZ TOWARÓW

# „WYGODA"

SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 48. TEL. 10-14. — 5661

---

KINO „EDEN"

Dziś! Śpiew — Muzyka — Miłość! Dziś!

Ramon NOVARRO i Jeanette Mac DONALD

Dwie największe sławy śpiewacze po raz pierwszy razem

# „KOT i SKRZYPCE"

Nadprogram: TYGODNIK FOXA.

Piątki, soboty i niedziele passepartout nieważne

— Początek seansów o godz. 16, 18, 20 i 22. —

---

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś i dni następne!

## DOLORES DEL RIO

w oszałamiającym rozmachem, pięknością, melodjami i atrakcjami filmie p. t.

# „KARIOKA"

Wkrótce: Największy przebój sezonu: „DON JUAN"

# DROBNE OGŁOSZENIA

## Nauka i Wychowanie

**FRANCUSKA**
Paryżanka, udziela korepetycji oraz konwersacji języka francuskiego. Sosnowiec, Mościckiego 19, m. 11 parter. Jeanne de Leclerc Nowakowska. 6396

**UDZIELAM**
lekcji tanio w zakresie ośmiu klas. Wiadomość w Administracji. 6375

**RUTYNOWANI**
akademicy udzielają tanio lekcyj. Zakres gimnazjum starego i nowego typu, szkoły średniej i powszechnej. Zgłoszenia: Administracja „Kurjera Zachodn." pod „Gwarancja". 6394

**SZKOŁA KROJU**
szycia i modelowania Florentyny Stypułkowskiej w Sosnowcu. Piłsudskiego 14 zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty. Przyjmuję zapisy. Dla przyjezdnych zniżki. Po ukończeniu świadectwa prawne. 6431

**RUTYNOWANA**
korepetytorka, maturzystka, udziela lekcyj, przygotowuje do gimnazjum. Wiadomość: Sosnowiec, Sienkiewicza 5 Drukarnia. telefon 1-85. 6429

**KONCESJONOWANA SZKOŁA KROJU**
szycia, modelowania Zaborowskiej. Krój najnowszy. Kończącym świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki. Piłsudskiego 18.

**UDZIELAM**
lekcji stenografji — ul. Prosta 12 m. 19. 6425

## LOKALE

**POKÓJ**
umeblowany, oddzielne wejście, wygody, centrum, z utrzymaniem lub bez. Wynajmę. Wiadomość: „Kurjer Zachodni" 6365

**MIESZKANIE**
4-ro pokojowe gruntownie wyremontowane ciepła i zimna woda etc. Centrum miasta front I piętro od zaraz. Wiadomość — tel. 10-24. 6372

**3 POKOJE**
słoneczne na II piętrze świeżo odnowione do wynajęcia od zaraz. Sienkiewicza 6, dozorca. 6352

**SKLEP**
duży 5 — 4 — 3 — 2 — 1 pokój z wygodami, pokój frontowy I piętro. Warsztat i pokój z kuchnią w podwórzu, garaż do wynajęcia. Warszawska 6. 6403

**3 POKOJE**
i kuchnia z wszelkiemi wygodami, z tarasem do wynajęcia ew. 2 pokoje oddzielnie, nadające się na gabinet dentystyczny. blisko przystanku tramwajowego. Sosnowiec, Sielecka 30. 6382

**3 POKOJE**
z kuchnią, z wygodami i osobno, sklep do wynajęcia. Sosnowiec. Rybna 9. 6390

**POKÓJ**
umeblowany do wynajęcia Piłsudskiego 25 — Peucker. 6435

**DO WYNAJĘCIA**
pokój umeblowany z wygodami, całodzienne utrzymanie oraz wydaje się obiady na świeżem maśle, Marjacka 4. 6404

**MIESZKANIE**
słoneczne w nowym domu, dwa pokoje, kuchnia, przedpokój oraz pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Czeladź, Grodziecka 19. 6411

**DO WYNAJĘCIA**
3 pokoje z kuchnią wszelkiemi wygodami Piłsudskiego 48.

**POKÓJ**
umeblowany w śródmieściu, może być z utrzymaniem, do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 6435

**DO WYNAJĘCIA**
od zaraz 4 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią z wygodami, Sosnowiec, Małachowskiego 9. 6405

**POKÓJ**
umeblowany wynajmę: Teatralna 1-9 — parter. 6407

**3 POKOJE**
z kuchnią z wszelkiemi wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość Sosnowiec, Sienkiewicza 17-a u dozorcy lub telefon 3-02 od godziny 18—19. 6395

**3 POKOJOWE**
i 2 pokojowe mieszkania komfort — wygody do wynajęcia — Prosta 12. 6423

**POKÓJ**
duży wraz z kuchnią do wynajęcia. Zgłaszać się Sosnowiec, Małachowskiego 4 m. 3.

**Wszelkie futra i wyroby futrzane kupuje się najtaniej przy ul. Modrzejowskiej 12 w Sosnowcu**

**P. SZARF i S-ka**

**dawniej ROZENTAL**

Wejście sklep frontowy. — Fachowe wykonanie wszelkich robót kuśnierskich. — Obsługa solidna i sumienna. — Uwaga! Dla pp. krawców specjalny rabat. 6393

**POKÓJ**
umeblowany z wygodami, niekrępujący, do wynajęcia, inteligentnej pani. Wiadomość w Administracji 6418

**4 POKOJE**
z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 46. 6417

## KUPNO i SPRZEDAŻ

**SKLEP**
do sprzedania wraz z urządzeniem. Wiadomość: Nowopogońska Nr. 18. 6364

**DO SPRZEDANIA**
łóżeczko dziecinne żelazne z materacem, komplet mebli koszykowych, ul. Dworska 2 m. 3, Sielce. 6376

**MASZYNA**
bębenkowa „Singera" okazyjnie do sprzedania. Czeladź, Szpitalna 33. Dulewicz. 6377

**KUPIĘ**
okazyjnie nakrycie srebrne na dwanaście osób. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni", Dąbrowa „Felicja". 6378

**Szczytem doskonałości**
gatunku, wykonania, stylu i rzetelnych cen,

# MEBLE

Z FABRYKI MEBLI
**HABERMANN BYDGOSZCZ**
Dostawa w kraju i poza morze. Własne projekty

właściciel:
**K. SLISCHKA, KATOWICE**
ul. Marszałka Piłsudskiego 10. Telefon nr. 315-67.

**PIANINO**
koncertowe okazyjnie do sprzedania. Sosnowiec, ul. Dzika 4. 6384

**DOM**
ze sklepem, 2 mieszkania duże, ogród, cena 15.000 zł. Gospodarstwo 3 morgi pola, dom, stodoła nowa 5.000 zł. Dom 17 pokoi, piętrowy, duży ogród 17.000 zł. Wille po 7.000 zł. proszę żądać oferty. Klisz, Bielsko, ul. Sienkiewicza 9. 6412

**GABINET**
machoniowy stylowy, damskie biureczko machon. — Maszyny Singera gabinetową i ręczna, fotel dla chorego, szafa z żaluzją, tapczany poleca Handel mebli nowych i używanych B. Błotniewski, Sosnowiec, 3 Maja 7. 6397

**Ważne dla Sosnowca i okolicy!**
Przyjeżdża znany w całej Polsce M. TILLEMAN z Krakowa, ul. Szlak 39. specjalista i wynalazca bandaży nowego systemu, przez Urząd Pat. Rzplitej P. opatentowanych. — Dostosowuje te swoje spec. band. osobom zgłaszającym się do niego ze zlec. lek. — Liczne świadectwa i podziękowania świadczą o uznaniu, jakiem się te bandaże cieszą u szerokich warstw ludności na 6269

**PRZEPUKLINĘ**

cierpiącej i są dowodem skuteczności tego wynalazku. Celem dostosowania bandaży dla pań, panów i dzieci przyjeżdża osobiście do Sosnowca i będzie tam przyjmował od 6 — 8 listopada b. r. włącznie, od godz. 2.30 — 5-tej popoł. w Hotelu „Central" ul. 3 Maja 11.

Żądajcie informacyj i wyjaśnień bezpłatnie z Krakowa.

**PIANINO**
czarne, koncertowe pierwszorzędne oraz maszyna do pisania i kasa ogniotrwała do sprzedania. — Wiadomość telefon 12-73. 6401

**PLAC OKAZYJNIE**
do nabycia po zł. 75 za pręt kw. Sosnowiec Pogoń, obszar 475 prętów, dwa fronty, przy ulicy skanalizowanej i przystanku tramwajowym. Nadaje się na objekt fabryczny lub pod parcele budowlane. Wiadomość: Tow. „Carbomet" — Sosnowiec, 3 Maja 7. 6314

**AKWARJUM**
z ładnymi okazami ryb, oświetlone, ze zbiornikiem do tlenu bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość w Administracji K. Z. 6415

**KWIATY ZADUSZKOWE WIEŃCE**
w dużym wyborze w kwiaciarni przy ul. 1-go Maja 6. Serweciński. Ceny przystępne. — Proszę się przyjść przekonać. 6408

**MOTOCYKL**
„Ariel" 250 cm. górnosterowy b. dobrym stanie sprzedam. Dąbrowa, Sobieskiego 10 Olszewski.

**SPRZEDAM**
powóz na gumach fabrycznych bardzo tanio Dąbrowa, Król. Jadwigi 23.

**SPRZEDAŻ**
drzewek, wyborowych jabłoni, grusz piennych, karłowych. Zawiercie. Senatorska — Kaszyński. 6456

**OLKUSZ**
do sprzedania okazyjnie dom piętrowy, dwa sklepy (kolonjalno-wódczany) w centrum miasta — Rynek. Zgłoszenia: Unger — Olkusz, Rynek 26. 6426

**REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU.**

## POSADY i PRACE

**PRZYJMĘ**
stolarzy na roboty fornerowane. Sosnowiec, Piłsudskiego 25, stolarnia „Wiąz". 4009

**PANIENKĘ**
z ukończoną szkołą handlową przyjmie na praktykę księgarnia „Polonja", Sosnowiec. 6428

## Różne

**PORTRETY**
Najładniej, gustownie oprawia ramy do fi- ramek pracownia Ra- mańska po La Orna- mo, Sosnowiec, Hale Rozwoju.

**Lampki**
na groby, szklane, celofanowe, świece zwykłe i stearynowe. Palniki najkorzystniej zakupisz tylko w Fabr. Składzie „ADA" Sosnowiec (Hale Rozwoju) Modrzejowska 30. 6434

**LICYTACJA PRZEDMIOTÓW ZNALEZIONYCH.** W Wydziale Śledczym P. P. w Sosnowcu ul. 3 Maja nr. 5 — w dniu 29 października 1934 r., t. j. w poniedziałek o godz. 13 odbędzie się licytacja (sprzedaż w drodze publicznego przetargu) różnych znalezionych rzeczy, nieznanych właścicieli, będących na przechowaniu w Wydziale Śledczym. 6420

**GABINET**
masaży leczniczych w chorobach: narządów trawienia, układu nerwowego, artretyzmie, ishias, blednicy, kości (złamania) i t. p. oraz Kosmetyka nowoczesna. Sosnowiec — ulica Staszica 17 Darja Skibińska. Dyplom. 6432

**Nowootworzony Sklep Galanteryjny**
w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej Nr. 1. Polecam bieliznę męską, damską i dziecinną, pulowery, swetry, pończochy, skarpetki. Polecając się Szanownej Klijenteli Michalina Marzec. 6313

**Zawiadomienie.**

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości Szan. Klijenteli, iż Zakład Krawiecki p. f.

**WŁADYSŁAW RYCHEL w Będzinie**
**został przeniesiony na**
**ul. Kołłątaja Nr. 22, I piętro.**

Wykonuję wszelkie prace wchodzące w zakres krawiectwa z materjałów własnych i powierzonych w-g ostatnich modeli. Wykonanie solidne i punktualne.

Z poważaniem
**WŁADYSŁAW RYCHEL.**

**WSZYSCY KUPUJĄ NA GROBY WIEŃCE, CHRYZANTEMY,**
Rośliny dekoracyjne i t. p. kwiaty w wielkim wyborze po cenach b. niskich

W ZAKŁADZIE OGRODNICZYM
**JANA NOWAKA**
Sosnowiec, ul. Prez. Mościckiego 22. — Telefon 14-18. „PAWILON" — ul. 3-go Maja. Telefon 6-83.

# DROBNE OGŁOSZENIA

**STUDENT**
uniwersytetu udzieli całorocznych korepetycyj za wyrobienie posady starszemu panu. Zgłoszenia „Kurjer" Sosnowiec — lub Dąbrowa.

**W NAJLEPSZEM POŁOŻENIU OLKUSZA**
(miejsce letniskowe w wojew. Kieleckiem) są na dogodnych warunkach do sprzedania z parcelacji grunty pod budowę domów mieszkalnych i na cele fabryczne. Woda i elektryczność na miejscu. Wiadomość: Biuro Sprzedaży Parcel Olkusz, ul. Augustjańska Nr. 15. Osobiste informacje we wtorki i piątki godz. 9—17. 6109

**ZAKŁAD TAPICERSKI**
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne 6360

**FARBY**
lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 6055

**WAPNO**
w bryłach i lasowane z pieca Hofmanowskiego wysoko procentowe poleca: Pałusiński, Sosnowiec — Środula,— Tel. 12-67. 4982

**B. Felczer**
Szpitala Skórno - Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie II Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2.— Godziny 18—20. 4035

**WAPNO**
budowlane wysokoprocentowe I-go gatunku, w bryłach, palone w piecach kręgowych polecają: Wapienniki „Brynica" — Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 159 5207

**ŚNIEGOWCE**
przyjmuje do zelowania, flekowania i łatek, wprawiam zamki, wszywam klamry do śniegowcy, przyjmuje wszelkie obuwie do reperacji skórzane i gumowe, wykonywam solidnie i punktualnie, oraz posiadam na składzie obuwie dla chłopców i dziewcząt do łyżew, mocne i tanie. Sosnowiec, koło Kasy Skarbowej ul. Krzywa, Kowalski 5059

**GORSELETY**
i pasy nadające kształtom modną piękną linję i pasy lecznicze po niskich cenach. — „Rozalja", Sosnowiec Dehlińska 11.

**LEKARZ**
Homeopata Dr. med Herwich, Katowice, 3 Maja 40 ordynuje w przewlekłych chorobach wewnętrznych i kobiecych. Obecnie w godzinach: od 10—12 i 3—5. 6077

**Kosmetyczka Dyplomowana Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA"**
Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Skuteczny środek do usuwania włosów. 6339

## OŻENKI

**KAWALER**
były urzędnik, posiadający sklep poszukuje inteligentną pannę w celu matrymonjalnym z gotówką dla wspólnego dobra. Zgłoszenia Filja „Kurjera Zachodniego" w Zawierciu pod „Kawaler". 6305

**MŁODA PRZYSTOJNA**
inteligentna panna, pozna wielce miłego sympatycznego pana w celu matrymonjalnym. Posag niewykluczony. Zgłoszenia proszę kierować: „Kurjer Zachodni". Będzin pod „Szczęście".



**UPROWADZENIE MILJONERKI AMERYKAŃSKIEJ.**

Pani Berry Stoll, żona miljonera amery- kańskiego, została porwana przez obłąkane- go. Mimo zapłacenia przez rodzinę pani Stoll 50.000 dolarów okupu, miljonerki nie uwolniono. Dopiero po tygodniowych ... szukiwaniach udało się policji ... p. Stoll.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

**Seryjne drobne ogłoszenia.**
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI